



Rencista dostał od Cezarego Kucharskiego 1000 euro

strona R7

Pani Halina kontra zwolennicy PiS

strona 13



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

lukow.24wspolnota.pl

14 - 20 lipca 2020 r. ■ nr 28 (808) ■ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

■ ŁUKÓW ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW



Prezydent wygrywa w powiecie. Trzaskowski poprawił wynik

STR.
4i6

Publikujemy szczegółowe wyniki wyborów prezydenckich we wszystkich gminach powiatu łukowskiego.

Policja nad zalewem



STRONA 21

Zakaz wjazdu i kąpieli

Za 4 mln zł powstanie Centrum Sienkiewiczowskie

STRONA 6

Na brzegu znaleźli ubrania. Właściciela szukali w stawie

STRONA 9

REKLAMA

AD UBEZPIECZENIA ARTUR DOMAŃSKI

DWIE LOKALIZACJE
BIURO → Miedzyrzecka 47
Miedzyrzecka 49 (przy kasach)

796 00 11 22
www.adubezpieczenia.pl
lukow@adubezpieczenia.pl

AUTO DOM PRACA PODRÓŻ ZYCIE ROZUM

AUTO SKUP
ZŁOMOWANIE

881 372 442

IVP MEDIA PROJEKT

PROJEKTOWANIE I WYKONAWSTWO

- INSTALACJE GAZOWE
- INSTALACJE C.O.
- KOTŁY GAZOWE

BOSCH JUNKERS

Łukasz Borkowski
Jezioro 1B
21-400 Łuków

501 410 277
mediaprojekt.lukow.pl
mediaprojekt.lukow@gmail.com

FOTOWOLTAIKA **AZENERGIA**

WWW.AZENERGIA.PL

ŁUKÓW, Ks. J. Popiełuszki 48
790 770 070

DOTACJE
RATY
LEASING

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

do 3,5t
ZAPRASZAMY

Gołaszyn 10E, tel. 25 798 25 48
pn.-pt 7-20, sob. 8-16

MECHANIKA POJAZDOWA

Jubiler Kazanecy

ZŁOTO SREBRO
UPOMINKI
ZEGARKI
NAPRAWA BIŻUTERII
WYMIANA BATERII I PASKÓW

Łuków ul. Dmocha 8, tel. 25 798 34 16
www.jubilerkazanecy.pl

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Łukasz Prusak
prusak@24wspolnota.pl
660 661 093

Redaktor prowadząca:
Magdalena Oknińska
okninska@24wspolnota.pl
tel. 501 648 259

Dziennikarze:
Martyna Zakrzewska
zakrzewska@24wspolnota.pl

Dyżury dziennikarzy:
pon., wt. w godz. 10:00-12:00
śr., czw. w godz. 13:00- 16:00

Dyrektor ds. marketingu
i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Reklama
Izabela Szczygalska-Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007

Karolina Zielińska
tel. 502 355 766
zielinska24wspolnota@gmail.com

Skład:
Jarosław Pałyś

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony
danych osobowych Wydawnictwa
Wspólnota dostępna jest na naszej
stronie internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ OGŁOSZENIE

ŁUKÓW

- Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy,
os. Unitów Podlaskich 17
(piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński,
al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph,
ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW

- Księgarnia Grzegorz Biaduń,
ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy
i Kwiaty Iwona Burdach,
Pl. Próchniewiczza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieszów Drugi 45

STANIN

- Stangol Jerzy Goławski,
Stanin 126

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik,
ul. Łukowska 53 B
- SEROKOMLA**
- Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU

**Brak
planowanych
wyłączeń**

**MASZ TEMAT?
ZADZWOŃ**

660 661 093

Bezpłatne badania mammograficzne w gminach

POWIAT Przychodnia LUX
MED wznowia wykonywanie
bezpłatnych badań mammo-
graficznych finansowanych
przez NFZ w ramach Progra-
mu Profilaktyki Raka Piersi
w mobilnych pracowniach
mammograficznych.

Niedługo przyjadą do naszych
miejscowości mammobusy. W trosce
o zdrowie i bezpieczeństwo pań i per-
sonelu medycznego badania będą wy-
konywane z zachowaniem środków
ostrożności.

Zasady bezpieczeństwa

W pracowni będą mogły jednocze-
śnie przebywać tylko trzy panie, co
zapewni utrzymanie dystansu dwóch
metrów. Pracownicy medyczni zmie-
rzą temperaturę i poproszą o wypeł-

nienie ankiety. Do dyspozycji będą
środki do dezynfekcji rąk. Na badanie
trzeba przyjść w masce ochronnej
lub przyłbicy, a także w czasie wyzna-
czonym podczas rejestracji.

Panie od 50 do 69 lat

W badaniu mogą wziąć udział pa-
nie w wieku 50-69 lat, które są ubez-
pieczone, nie są leczone z powodu raka
piersi, a także: nie miały wykonanej
mammografii w ramach Programu
w ciągu ostatnich 24 mies. lub są
w grupie ryzyka i w roku poprzedzają-
cym otrzymały pisemne wskazanie do
wykonania ponownej mammografii
po upływie 12 mies. Mammografia
nie boli, polega na zrobieniu kilku
zdjęć rentgenowskich piersi.

Kiedy badania:

Adamów – 20 lipca, w godz. od
10.00 do 17.00 przy Ośrodku Zdro-
wia, ul. Kleeberga 36

Trzebieszów – 21 lipca w godz. od
9.00 do 16.00 przy Gminnym Ośro-
dku Kultury, Trzebieszów Drugi 31

Krzywdą – 22 lipca w godz. od
8.00 do 13.30 przy Domu Strażaka,
Krzywdą 50

Serokomla – 22 lipca w godz. od
14.30 do 16.00 przy Urzędzie Gminy,
ul. Warszawska 21

UWAGA:Należy się wcześniej za-
rejestrować pod nr tel. 58 666 24 44
lub na [http://www.mammo.pl/formu-
larz](http://www.mammo.pl/formu-
larz). Na badanie należy zabrać ze sobą
zdjęcia z poprzednich mammografii.
Badania nie wymagają skierowania,
a pozwalają na wykrycie nowotworu
na bardzo wczesnym etapie rozwoju
choroby. - Dlatego też zachęcamy
wszystkie panie, które z powodu
pandemii nie mogły wykonać badań
we wcześniej umówionym terminie
o niezwłocznie z rejestracją na mam-
mografię – apelują organizatorzy.

mo

Koronawirus w Łukowie

Trzy nowe przypadki zakażenia
koronawirusem w powiecie łukow-
skim to mężczyzna w wieku powy-
żej 60 lat, mężczyzna w przedziale
wiekowym 41 – 60 lat oraz męż-
czyzna w przedziale wiekowym
21 – 40 lat. Panowie pracowali
w Warszawie i tam doszło do za-
każenia.

Osoby te miały kontakt z osobą
z kontaktu z ogniska w Kodniu -
informuje Magdalena Smolińska,
rzeczniczka Wojewódzkiej Sta-
cji Sanitarno-Epidemiologicznej
w Lublinie.

Panowie są hospitalizowani,
dwóch z nich miało bardzo skąpe
objawy zakażenia, trzeci pacjent
przechodzi zakażenie bezobjawo-
wo.

W związku z trzema potwier-
dzonymi przypadkami na kwan-
tannę skierowano 11 osób. U osób
tych zlecono wykonanie badań
pod kątem koronawirusa.

Martyna Zakrzewska

KIN ŁUKÓW

Repertuar KINA ŁUKÓW na lipiec.

„Wiking i magiczny miecz” - 77

minut, 2D, dubbing, wiek: b/o,
animacja, familijny;

Obejrzyj: 14-16 lipca, godz. 13:30
i 15:00 oraz 17 – 19 lipca, 21- 23
lipca, godz. 14:00;

„Czworo dzieci i Coś” - 110

minut, 2D, dubbing, wiek: b/o,
familijny, fantasy

Obejrzyj: 14-16 lipca, godz. 16:30

„Coś się kończy, coś zaczyna” -

110 minut, 2D, napisy, wiek: od 12
lat, romans

Obejrzyj: 14-16 lipca, godz. 18:30

„Tylko sprawiedliwość” - 136

minut, 2D, napisy, wiek: od 12 lat,

dramat

Obejrzyj: 14-16 lipca, godz. 20:30

„Turu, w pogoni za sławą” - 80

minut, 2D, dubbing, wiek: b/o,

animacja, familijny

Obejrzyj: 17-19 lipca, 21-23 lipca,
godz. 15:30 i 17:00

„Sala samobójców. Hejter” -

130 minut, 2D, polski, wiek: od 12
lat, dramat

Obejrzyj: 17-19 lipca, 21-23 lipca,

godz. 18:30

„Jestem REN” - 75 minut, 2D, polski,
wiek: od 12 lat, thriller, sci-fi

Obejrzyj: 17-19 lipca, 21-23 lipca,

godz. 21:00

Narkotyki u młodych mężczyzn

W piątek 3 lipca w Łukowie na ul.
A. Rogalińskiego policjanci zabezpie-
czyli amfetaminę u 29-latkę z Mię-
dzyrzecza Podlaskiego. W niedzielę 5
lipca w Łukowie na ul. Warszawskiej
policjanci znaleźli mefedron u 28-lę-
niego łukowianina.

R E K L A M A

KLIMATYZACJA

- Wentylacja
- Rekuperacja
- Pompy Ciepła
- Fotowoltaika

EUROCOLD
eurocold.pl

501 099 450

POŻYCZKA ekspresowa

Z GWARANCJĄ

Nawet do 5000 zł

Szybka decyzja

Minimum formalności

EdenFinance

Maksymalne RRSO 689 %

797-705-110

Realizacja pożyczek w trybie ekspresowym

KARDIODIABETOLOG

**SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG**

LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Stoneczna”, Łuków

REJESTRACJA TELEFONICZNA: 693 870 894

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON

Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

LARYNGOLOG

MAŁGORZATA ENGLERT
laryngolog, specjalista audiolog

PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY
Łuków, ul. Piłsudskiego 4

Rejestracja telefoniczna 25/ 644- 05-08

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- RTG
- PROTETYKA
- PROTEZY TRADYCYJNE I ELASTYCZNE
- KORONY I MOSTY PORCELANOWE

ŁUKOWSKA KARTA SENIORA - 20%

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48 TEL. 601 804 799

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:
998 lub 798 20 88

POLICJA:
997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:
999 lub 798 29 99

ENERGETYCZNE:
991

KANALIZACYJNE:
798 23 71

WODNE:
798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GINA ŁUKÓW:
798 24 39

MIASTO ŁUKÓW:
798 30 00

STAROSTWO:
798 22 03

MIASTO STOCZEK ŁUK.:
797 00 01

GINA STOCZEK ŁUK.:
797 00 47

GINA ADAMÓW:
755 31 67

GINA KRZYWDA:
755 10 06

GINA SEROKOMLA:
755 45 02

GINA STANIN:
798 11 04

GINA TRZEBIESZÓW:
796 03 55

GINA WOJCIESZKÓW:
755 41 01

GINA WOLA MYŚL.:
754 25 24

PUP:
798 50 37

URZĄD SKARBOWY:
798 29 21

ZUS:
798 31 09

KRUS:
798 00 10 do 11

ŁOK:
798 32 72

ARIMR:
798 24 79

SĄD REJONOWY:
798 23 51

PROKURATURA REJ.:
797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:
Marek Małkiński Dorota Jodełka
604 067 981, 725 044 144

KOMINIARZ:
Piotr Borkowski 500 042 175

ROLNICZE:
WYWÓZ gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysokiński 607 399 110

WETERYNARZ:
Mamut 724 988 514

ŚLUSARZ:
Mariusz Sobiech 880 548 989
Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:
Tomasz Borkowski 511 386 073

AGD, RTV
25/ 798 61 65

ZEGARMISTRZ:
Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA:
Marek Wadowski 605 405 868

TAXI:
Taxi 25 / 798 00 22

**BUDOWLANO-
-REMONTOWE**

HUDRAULIK:
Kamil Knapik 792 832 338

DEKARZ:
Dariusz Sęk 785 550 050

ELEKTRYK:
Zygmunt Celiński 603 866 765

REMONTY:
Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA:
Krzysztof Denisiuk 601 804 799

APTEKA:
Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Obiady na wynos Zielony Gaj 500 398 889

Jej zdjęcie robi furorę w mediach społecznościowych

Pani Halina kontra wyborcy Andrzeja Dudy. Usłyszała, że jest „ku...” i ma „spier...”

Szarpana, popychana i wyzywana. Stała niewzruszona z transparentem „PiS i Duda to obłuda”. Kim jest Halina Radzikowska z Łukowa?

Jej zdjęcie z transparentem „PiS i Duda to obłuda” umieszczone na facebookowym portalu Łuków24.pl w środę, 8 lipca, ma blisko 600 komentarzy, reakcji grubo ponad 1000. Jedni chwalą: „Dobrze że parę osób normalnie myśli. Brawo dla Pani”. Inni wręcz przeciwnie: „Brawo dla pani...za głupotę” - czytamy w komentarzach. Zdecydowanie więcej jest jednak tych pozytywnych.

Skandujący tłum

Scena, na którą za chwilę ma wejść Andrzej Duda stanęła koło skateparku przy Krznie. Wokół policjanci „w cywilu” wyznaczyli granicę, której kłębiący się tłum nie mógł przekroczyć. Ludzie napływali z każdej strony już od 13:00, a przed samą sceną zebrał się największy fani urzędującego prezydenta. Ze sceny Ryszard Szczygieł ćwiczył z tłumem powitanie. „Kto zostanie prezydentem?” - pytał Szczygieł. „Andrzej Duda, Andrzej Duda!” - skandował tłum.

- Zaczęto mnie przepychać, szarpać i wyzywać. Nie będę cytowała



Halina Radzikowska spotkała się z wyzwiskami. Szarpano ją i próbowano odebrać karton z napisem „PiS i Duda to obłuda”

„PiS i Duda to obłuda”

Po chwili tę sielanę przerwała Halina Radzikowska. Stała w tłumie zwolenników obecnego prezydenta z transparentem „PiS i Duda to obłuda”. Rekcja wyborców była momentalna. „Dziadostwo. Idiotko nie zasłaniaj” - posypały się komentarze. - Zaczęto mnie przepychać, szarpać i wyzywać. Nie będę cytowała - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą”

Radzikowska. Przyznaje, że jest osobą impulsywną i nie da sobie w kaszę dmuchać. - Ale na wieść z myśla, że nie dam się sprokować. Stałam jak zaczarowana - wspomina. A powodów, żeby dać się wyprowadzić z równowagi nie brakowało. A to ktoś próbował wyrwać jej karton, a to ktoś odpychał, ktoś inny ciągnął za ubranie. - Inni próbowali zasłaniać mój napis banerami - wspomina pani Halina. - Moja koleżanka powie-

działa, że z boku wyglądało to jak atak zombi - dodaje z ironią. - Szanujmy naszych przeciwników - apelował ze sceny spiker.

„Andrzej Duda! Nasz prezydent!”

Nie minęło kilka chwil, a przeciwników Dudy było więcej. Pojawili się oni z mniejszymi i większymi kartonami. Hasła, które można było z nich wyczytać to: „Wolne

sądy”, „Konstytucja”, „PiS: Podatki i Socjalizm”. Zwolennicy prezydenta Warszawy skandowali m.in. „Mamy dość”. Spotkało się to z kontrą ze strony zwolenników Andrzeja Dudy. Tłum skandował jeszcze głośniejsze: Andrzej Duda! Andrzej Duda! Nasz prezydent!

W pewnym momencie koło zwolenników Trzaskowskiego pojawiła się policja. Mundurowi ścisłym kordonem odgradzili antagonistyczne grupy. Po stronie zwolenników Trzaskowskiego zostało kilku wyborców Dudy. Nie obyło się bez utarczek słownych i nie tylko.

Zakłócał porządek

- Mieszkaniec gminy Wola Mysłowska dostał mandat za zakłócanie porządku - informuje asp. sztab. Marcin Józwik z policji w Łukowie. Według naszych informacji 59-latek naruszył nietykalność cielesną pani, która była uczestniczką kontrmanifestacji na wiecu Andrzeja Dudy.

Na jednym z filmików w mediach społecznościowych widać jak 59-latek zakłada czapkę z daszkiem na głowę zwolenniczki Rafała Trzaskowskiego.

Kiedy ta ją zrzuci krewki zwolennik Andrzeja Dudy „wkręca”

- Moja koleżanka powiedziała, że z boku wyglądało to jak atak zombi

czapkę we włosy kobiety.

W tym momencie zostaje zatrzymany przez policjanta. Nieoficjalnie wiemy, że 59-latek był wcześniej kilka razy upominany przez policjantów, jeżeli chodzi o jego zachowanie podczas wiecu.

Gdy mundurowi wyprowadzili mężczyznę z tłumu ten poczuł się gorzej. Wezwano karetkę.

„Ty ku... spier...stąd”

Pani Halina, mówi, że po wiecu spotkała ją masę przykrości. - Jeden z sympatyków prezydenta Dudy widząc mnie na ul. Browarnej krzyknął w moją stronę: „Ty ku... spier...stąd” - relacjonuje kobieta. Radzikowska, która prowadzi w Łukowie działalność gospodarczą mówi, że nie podoba jej się obecna sytuacja polityczna. - Nie lubię być robiona w konia. Dlatego głośno o tym mówię - kończy.

Lukasz Prusak

Duda w Łukowie: Wspierajmy rodzinę i rozwój kraju



Na spotkanie z prezydentem przyszły tłumy

Prezydent swoje wystąpienie rozpoczął od nawiązania do bogatej historii ziemi łukowskiej.

Prezydent Andrzej Duda gościł w Łukowie 8 lipca. Spotkał się z mieszkańcami w parku.

Wystąpienie rozpoczął od nawiązania do bogatej historii ziemi łukowskiej: - To rodzinna ziemia Henryka Sienkiewicza, ale też wielka tradycja

patriotyczna. Tu walczyli przeciw do samego końca w czasie kampanii wrześniowej w 1939 roku. Tutaj w czasie powstania listopadowego w 1831 r. generał Dwernicki pokonał Rosjan pod Stoczkiem Łukowskim. Prezydent mówił też o niezbędnych inwestycjach drogowych w Polsce lokalnej i podawał przykład Łukowa: - Ma być zbudowana obwodnica Łukowa. Drogi na granicy Lubelskiego, Mazowieckiego i Podlasia będą wresz-

cie remontowane, jak na przykład trasa z Łukowa do Siedlec, która jest już w planach - podkreślał.

Starosta Dariusz Szustek stwierdził, że skoro pięć lat temu, kiedy prezydent gościł w Łukowie to wygrał wybory, to i teraz będzie tak samo.

Piotr Płudowski przekazał Dudzie petycję o wsparcie przy negocjacjach ze spółką PKP, dotyczących remontu łukowskiego dworca.

Lukasz Prusak

Posel Mucha: Utrzymamy 500+, nie podniesiemy wieku emerytalnego

ŁUKÓW W cieniu wizyty Andrzeja Dudy odbyło się spotkanie wyborcze posłów KO z mieszkańcami. W sali ŁOK zjawili się kilkadziesiąt osób.

Parlamentarzyści z okręgu nr 6 - Joanna Mucha i Michał Krawczyk przekonywali do głosowania na Rafała Trzaskowskiego w wyborach prezydenckich. Mucha podkreślała, że jeżeli kandydat PO wygra zostaną utrzymane programy socjalne: 500+ i 13. emerytura. Mucha przekonywała, że zwycięstwo Trzaskowskiego i jego prezydentura będzie „bezpiecznikiem” dla polskiej demokracji. - Dwa kolejne to wolne sądy, które PiS chce przejąć i Senat, gdzie demokratyczna opozycja ma minimalną większość - mówiła Mucha.

Michał Krawczyk zwracał uwagę, że Trzaskowski jako prezydent będzie współpracował



Zdjęcie uczestników spotkania z posłami Koalicji Obywatelskiej. Gościł na nim były parlamentarzysta z Łukowa Cezary Kucharski

wał z rządem w „dobrych dla Polaków rozwiązaniach”. - Ale złe propozycje, na przykład podwyższające podatki będzie wetował - podkreślał parlamentarzysta PO.

W kwestiach gospodarczych posłowie Koalicji przypomnieli postulat rezygnacji z „megalomańskiej inwestycji”. - A taką jest Centralny Port Komunikacyjny pod Ra-

domiem i przekopu Mierzei Wiślanej - mówi Michał Krawczyk.

Parlamentarzyści zapowiedzieli też rychłe otwarcie biura poselskiego w Łukowie.

Lukasz Prusak

Prezydent wygrywa w powiecie. Trzaskowski poprawił wynik

Publikujemy szczegółowe wyniki wyborów prezydenckich we wszystkich gminach powiatu łukowskiego.



(jeden podpis do 2 zdjęć) Andrzeja Dudę poparto 77,44% wyborców, a Rafała Trzaskowskiego - 22,56%

Samorząd	Frekwencja
Powiat	69,99%
Łuków (miast)	70,69%
Łuków (gmina)	70,09%
Stoczek (miasto)	73,61%
Stoczek (gmina)	70,19%
Trzebieszów	78,08%
Krzywdza	65,58%
Stanin	69,43%
Wojcieszków	68,05%
Adamów	65,68%
Serokomla	65,64%
Wola Mysłowska	72,49%

Miejscowość	Kandydat	Liczba głosów	Poparcie procentowe
Łuków	Andrzej Duda	9 848	62,89%
	Rafał Trzaskowski	5 810	37,11%
Stoczek Łukowski (miasto)	Andrzej Duda	977	66,24%
	Rafał Trzaskowski	498	33,76%
Stoczek Łukowski (gmina)	Andrzej Duda	3 743	85,48%
	Rafał Trzaskowski	636	14,52%
Trzebieszów	Andrzej Duda	3 949	88,72%
	Rafał Trzaskowski	502	11,28%
Krzywdza	Andrzej Duda	4 270	82,23%
	Rafał Trzaskowski	923	17,77%
Stanin	Andrzej Duda	4 319	84,21%
	Rafał Trzaskowski	810	15,79%
Adamów	Andrzej Duda	2 178	76,18%
	Rafał Trzaskowski	681	23,82%
Wojcieszków	Andrzej Duda	3 063	84,92%
	Rafał Trzaskowski	544	15,08%
Serokomla	Andrzej Duda	1 724	83,89%
	Rafał Trzaskowski	331	16,11%
Wola Mysłowska	Andrzej Duda	2 393	85,01%
	Rafał Trzaskowski	422	14,99%
Łuków (gmina)	Andrzej Duda	7 767	81,78%
	Rafał Trzaskowski	1 730	18,22%
Powiat (razem)	Andrzej Duda	44 231	77,44%
	Rafał Trzaskowski	12 887	22,56%

Włamanie przy ul. Dmocha. Policja szuka złodziei

Włamywacze „wykuli” też otwory w ścianie i chcieli ukraść sejf z sąsiadującego z lokalem kantoru walut.

Łukowscy policjanci prowadzą dochodzenie w sprawie kradzieży z włamaniem, do jakiej doszło od 30 maja do 1 czerwca w Łukowie na ul. Dmocha. Z ustaleń mundurowych wynika, że nieznani sprawcy włamali się do pomieszczenia gospodarczego lokalu, skąd ukradli rejestrator monitoringu.

- Kolejne ustalenia kryminalnych świadczą o tym, że sprawcy „wykuli” dwa otwory w ścianie i chcieli ukraść sejf z sąsiedniego kantoru walut. Plany spaliły na panewce przez dodatkowe zabezpieczenia i gabaryty sejfu.

- Prowadzący postępowanie ustalili, że sprawcami są naj-



Sprawcami są najprawdopodobniej dwaj mężczyźni ubrani w „robocze” bluzy i spodnie, których w nocy zarejestrował monitoring pobliskiego sklepu. | foto KPP Łuków

prawdopodobniej dwaj mężczyźni ubrani w „robocze” bluzy i spodnie, których w nocy zarejestrował monitoring pobliskiego sklepu. Osoby te miały założone czapki z daszkiem oraz kaptury, miały też zasłoniętą dolną część twarzy, a także założone rękawiczki na dłoniach oraz plecaki - relacjonuje asp. sztab. Marcin Józwiak z policji w Łukowie.

Świadkowie zdarzenia lub osoby, które mają wiedzę o sprawcach kradzieży z włamaniem, prosimy o kontakt z prowadzącymi postępowanie policjantami – tel. 47 814 72 43 lub 47 814 72 45 lub z najbliższą jednostką policji. Mundurowi zapewniają anonimowość.

Łukasz Prusak

KOMENTARZE WYBORCZE



Cezary Kucharski
były poseł PO

Kurski i propaganda dali zwycięstwo

To Jacek Kurski i jego propaganda TVP dały wygraną Andrzejowi Dudzie. PiS przy pomocy mediów publicznych straszył wyborców odebraniem im 500+. To były wybory, gdzie zaangażowany był cały rząd, środki pieniężne do kupowania wyborców były nieograniczone! PiS wyborcami zarządza strachem. Ururomomiono potężną machinę dotarcia do emocji, strasząc Żydami, Niemcami, gejami i homoseksualizmem. Jarosław Kaczyński straszył nawet tych ludzi śmiercią. Biorąc pod uwagę przewagę Dudy i aparatu państwa nad Rafałem Trzaskowskim, jego wynik należy uznać za sukces. Trzaskowski wniósł świeżość i nadzieję, że politykę można robić, łącząc, a nie dzieląc.



Ryszard Szczygieł
radny sejmiku woj. lubelskiego

TRUDNA KAMPANIA

Wygrała polska demokracja ze względu na bardzo dużą mobilizację elektoratu po obu stronach. Jest to niebywały sukces, bo kampania prezydencka była bardzo trudna, męcząca i długa. To bardzo duży sukces prezydenta Andrzeja Dudy, ale jest to również olbrzymie zobowiązanie wobec wyborców. Dziękuję mieszkańcom Lubelszczyzny, powiatu łukowskiego i miasta Łuków za wspieranie frekwencję i wysoki wynik Andrzeja Dudy.

R E K L A M A

KAMIENIARSTWO

GŁASEK

BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY NAGROBKI

TUCHOWICZ 16A

TEL. 605 626 165
695 647 400
607 240 032

NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY

A i G KRUCZYŃSCY

DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA
I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU

TRUMNY, WIAZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO

niskie ceny

R E K L A M A

660 149 924

BIURO SPRZEDAŻY

Łuków, ul. Józefa Piłsudskiego 2 (piętro I)

ŚWIDERSKA
APARTAMENTYwww.wri-deweloper.pl
lukow@wri-deweloper.plWRI
DEVELOPERceny
odzł/m²
4500

elbud



NOWE OSIEDLE - ŁUKÓW - UL. ZAGRODOWA

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ - ŁUKÓW - UL. ŁAPIGUZ 98 - TEL. 25 798 54 56 ; 886 557 400

MATERIAŁY
BUDOWLANE

608 410 646, 790 744 468

DDD

DOBRE DLA DOMU

Łuków, Siedlecka 10A
tel.: 600 601 660, www.ddd.com.plPODŁOGI
ŚCIANY
DRZWIZnajdź nas na
FacebookuKradzież smartfona, saszetki i włamania
do altanek

W poniedziałek 29 czerwca w Łukowie na ul. Staropijarskiej nieznanego sprawcę ukradł smartfon marki Honor Lite o wartości 600 zł, a we wtorek 30 czerwca w Łukowie na ul. E

Orzeszkowej nieznanego sprawcę ukradł saszetkę z dokumentami, pieniędzmi i kluczami samochodowymi. Pokrzywdzony wartość strat określił na kwotę 800 zł.

Także we wtorek 30 czerwca w Łukowie na ul. B. Prusa nieznanego sprawcę włamał się do dwóch altanek działkowych, skąd ukradł artykuły spożywcze oraz odzież.

mo

Gniazdo szerszeni

ŁUKÓW: Jeden zastęp strażaków z Łukowa zadysponowany został do miejscowego zagrożenia na ul. Międzyrzeckiej. Na elewacji jednego z bloków, na wysokości czwartego piętra szerszenie uwiły gniazdo. Strażacy dostali się do

gniazda przy użyciu podnośnika. Wpuścili do gniazda preparat na osy i szerszenie oraz zakleili gniazdo. Zdarzenie miało miejsce 6 lipca kilka minut przed godz. 8.

mz

MASZ TEMAT?
ZADZWOŃ

660 661 093

Wyjątkiem na mapie województwa był Lublin, gdzie górą był Rafał Trzaskowski

Andrzej Duda zmiażdżył Rafała Trzaskowskiego w naszym regionie!



Rafał Trzaskowski wygrał w naszym regionie w Lublinie. Pozostałe tereny w naszym województwie to zdecydowane zwycięstwo Andrzeja Dudy

O ile w skali kraju wyścig o fotel prezydenta Polski był bardzo wyrównany, o tyle w naszym regionie zdecydowana większość wyborców opowiedziała się za Andrzejem Dudą.

Zadecydowało pół miliona

Drugą turę wyborów prezydenckich wygrał Andrzej

Duda. Urzędujący prezydent RP uzyskał 51,21 proc. głosów uprawnionych do głosowania Polaków, czyli nieco ponad 10,4 mln (dane z 99,88 proc. obwodów głosowania). Rafał Trzaskowski zebrał o około 500 tys. głosów mniej - uzyskał poparcie na poziomie 48,79 proc., czyli zagłosowało na niego ponad 9,9 mln obywateli. Frekwencja w wyborach wyniosła 67,72 proc. (dane z 99,88 proc. obwodów głosowania).

Województwo za Andrzejem Dudą

W naszym regionie zdecydowanie większym zaufaniem wyborców cieszy się jednak Andrzej Duda. Urzędujący prezydent uzyskał w drugiej turze wyborów prezydenckich w województwie lubelskim 66,31 proc. głosów (725453 głosów), podczas gdy Rafał Trzaskowski zebrał jedynie 33,69 proc. poparcia (368630 głosów). Frekwencja w województwie lubelskim wyniosła 66,06 proc.

Lublin rodzynkiem na mapie

Wyjątkiem na mapie województwa był Lublin, gdzie górą był Rafał Trzaskowski. Uzyskał on w stolicy naszego województwa 51,24 proc. głosów. Oznacza to, że obecnie urzędujący prezydent zebrał w Kozim Grodzie 48,76 proc. głosów. Kandydat wystawiony przez Koalicję Obywatelską zdobył w Lublinie 91502 głosy, Andrzejowi Dudzie zaufało z kolei 87087 wyborców. Fre-

kwencja w Lublinie wyniosła 69,36 proc.

W każdym z pozostałych miast na prawach powiatu i w powiatach wygrał Andrzej Duda. Największe poparcie zebrał w powiecie janowskim, gdzie zagłosowało na niego 84,21 proc. wyborców. Spośród terenów, na których ukazuje się „Wspólnota”, największe poparcie Andrzejowi Dudzie okazali wyborcy z powiatu łukowskiego - prezydent uzyskał tam 77,44 proc. głosów.

Dominik Smagała

KOMENTARZE



To jest werdykt

społeczeństwa

- Szkoda tylko, że w tych wyborach wygrała polityka obietnic. Prawdopodobnie będą różne protesty wyborcze. Zobaczymy czy będą respektowane, czy nie. Wynik jest jaki jest, trzeba go przyjąć i patrzeć z nadzieją na przyszłość. Była bardzo duża frekwencja. Można się było spodziewać, że w naszym powiecie i województwie wygra Andrzej Duda, bo od zawsze mocniej głosował ten bardziej konserwatywny, związany ze środowiskiem prawniczym elektorat. W tych wyborach była też duża rola Kościoła, niektórzy księża agitowali w sposób nawet niedwuznaczny



KAŻDY GŁOS JEST WAŻNY

- Spodziewałem się tego zwycięstwa, ale różnica głosów była dla mnie zaskoczeniem. Dziękuję mieszkańcom powiatu łukowskiego za frekwencję, mamy drugi wynik w województwie. W imieniu prezydenta Dudy oraz premiera Morawieckiego dziękuję mieszkańcom powiatu za to jak głosowali. Wygrała Polska obywatelska, okazuje się, że każdy głos jest ważny

Nowy dyrektor chce opieki na „najwyższym poziomie”

MIĘDZYZRZEC PODLASKI: Z początkiem sierpnia funkcję dyrektora powiatowego szpitala w Międzyrzecu Podlaskim obejmie Marek Zawada, wieloletni dyrektor szpitala w Radzynie Podlaskim.



Marek Zawada,

dyrektor szpitala w Międzyrzecu Podlaskim

- Szpital w Międzyrzecu jest mniejszy niż w Radzynie, ale na pewno pracują tu ludzie z pasją i zaangażowaniem. Myślę, że uda się coś pożytecznego w tym szpitalu zrobić

Przypomnijmy: w połowie czerwca z funkcji dyrektora międzyrzeckiego szpitala zrezygnował z powodów zdrowotnych Wiesław Zaniewicz, który prowadził placówkę od 2014 roku.

Doświadczony dyrektorem międzyrzeckiego szpitala został Marek Zawada. Został powołany na sześć lat. Do

konkursu zgłosiły się trzy osoby. Zawada większość życia zawodowego spędził w służbie zdrowia. Przez wiele lat pracował w pogotowiu ratunkowym najpierw w Radzynie Podlaskim, później w Białej Podlaskiej. Przez dziewięć lat był dyrektorem powiatowego szpitala w Radzynie, który za jego kadencji

zaczął mocno się rozwijać. Placówkę udało się wyposażyć w nowy sprzęt medyczny, rozbudować pracownię diagnostyczną czy zakupić rezonans magnetyczny. 7 stycznia br. zrezygnował jednak z pełnienia obowiązków w radzyńskiej placówce. Tłumaczył, że to ze względów osobistych. Najlepsza opie-

ka- Zarządzanie w służbie zdrowia jest niewątpliwie moją pasją. Był wakat w szpitalu w Międzyrzecu. Zdecydowałem się w uczestnictwie w konkursie, ciesze się, że udało mi się wygrać - tłumaczy Zawada.

Póki co jednak jest za wcześnie, by mówić o konkretnej wizji rozwoju międzyrzeckiego szpitala.

- By odpowiedzieć w szczegółach, będę musiał się bardziej zagłębić w dane dotyczące funkcjonowania szpitala. Chciałbym, żeby ten szpital funkcjonował jak najlepiej, jakość opieki zdrowotnej była na jak najwyższym poziomie i żeby szpital był dla pacjentów z Międzyrzecza i okolicznych gmin. Chcę, by byli

zadowoleni ze świadczeń zdrowotnych - wyjaśnia. Doskonały kandydat Starosta bialski uważa, że był to najlepszy kandydat spośród tych, którzy złożyli swoje aplikacje w konkursie.

- Doskonale wypadł m.in. jeśli chodzi o wiedzę dotyczącą funkcjonowania szpitali, szczególnie powiatowych. Poza tym to wieloletni dyrektor radzyńskiego szpitala, który jest dużo większy niż ten w Międzyrzecu. Wiążę duże nadzieje z dyrektorem Zawadą i mam nadzieję, że będzie miał ciekawe pomysły - mówi Mariusz Filipiuk.

Uważa, że dziś trzeba szukać takich rozwiązań, by nie konkurować

choćby ze szpitalem w Białej Podlaskiej, czy Łukowie lub Radzynie.

- Musimy znaleźć taką niszę, którą możemy wypełnić tutaj w Międzyrzecu. Myślę, że opieka długoterminowa, czy zakład opiekuńczo-leczniczy w Łózkach, który uruchamiamy za miesiąc to są kierunki, w które powinniśmy iść - dodaje.

Przypomnijmy, że w zeszłym roku w międzyrzeckim szpitalu zdecydowano się zamknąć oddział położniczy. Ginekologia wciąż funkcjonuje. Powodem likwidacji była zbyt mała liczba porodów.

Maciej Maciejuk

Zainwestują 4 mln zł w Muzeum. Powstanie Centrum Kultury Sienkiewiczowskiej

POWIAT ŁUKOWSKI

Placówkę w Woli Okrzejskiej czeka remont. Chodzi o zabytkową oficynę, park i kopiec.

Samorząd powiatowy jest na liście podmiotów, które mają otrzymać unijne dofinansowanie z programu „Dziedzictwo kulturowe i naturalne”. Chodzi o blisko 4 mln zł na pierwszy etap remontu Centrum Kultury Sienkiewiczowskiej. - Liczymy na szybkie podpisanie umowy - mówi starosta łukowski Dariusz Szustek.

Do Woli Okrzejskiej ma trafić w sumie 3,8 mln zł. Dotacja wynie-

sie 2,37 mln zł. Powiat dołoży 1,44 mln zł.

Po latach z szuflady wyciągnięty został projekt przygotowany w 2015 roku. Teraz co prawda został okrojony, ale i tak plany są ambitne. Prace będą prowadzone w trzech obszarach. Po pierwsze remont starej oficyny, w której mieści się Muzeum. Jak informuje Adam Ponikowski z wydziału inwestycji łukowskiego starostwa, w planach jest remont stropów, schodów, częściowe docieplenie i montaż pomp ciepła - wylicza. Do tego wymiana więźby dachowej, okien i przebudowa instalacji: wodnej, kanalizacyjnej i CO. Dziś budynek jest ogrzewany

starymi grzałkami na prąd zainstalowanymi w kaflowych piecach.

Kopiec i park

Metamorfozę przejdzie również Kopiec Henryka Sienkiewicza w Okrzei. W tym oku mija 82. rocznica jego „otwarcia”. Historia kopca zaczyna się 24 października 1924 r. Wtedy to biskup Henryk Przeździecki napisał list do młodzieży w swojej diecezji, w którym czytamy: „Mistrz nasz urodził się w Woli Okrzejskiej. Czyżby nie było wskazanym, a nawet koniecznym, aby w miejscu jego urodzenia stanął kopiec, oderwał od egoizmu, zwią-

zał zamięłowaniem Ojczyzny opartem na Bogu”. Idea przemieniła się w czyn. 28 czerwca 1932 r. powstał społeczny Komitet Budowy Kopca - Pomnika Henryka Sienkiewicza w Okrzei. Wielka uroczystość odsłonięcia kopca z udziałem władz, duchowieństwa i najbliższej rodziny pisarza miała miejsce 2 października 1938 r. w obecności ponad 20 tys. osób.

Dziś Kopiec ma przejść lifting. Chodzi o nowe alejki prowadzące na szczyt, wzmocnienie skarp i wymianę ogrodzenia.

W parku w Woli Okrzejskiej z kolei odtworzone zostaną dawne aleje i historyczna brama wjazdowa. Ta

znajdowała się od strony drogi powiatowej Wola Okrzejska - Okrzeja na łuku pod starymi drzewami.

- Do tego nowe ogrodzenie. Park zyska też oświetlenie i monitoring - dodaje Ponikowski.

Odbudowa starego dworu

Aby Muzeum w Woli Okrzejskiej stało się Centrum Kultury z prawdziwego zdarzenia prace, o których mowa nie wystarczą. Najambitniejszy plan na przyszłość to odbudowa historycznego dworu, w którym wychował się mały Henryk Sienkiewicz, a który po wojnie został rozebrany. W zbiorach Muzeum za-

chowały się plany tego drewnianego budynku i bogata dokumentacja fotograficzna. Odbudowa dworu rozwiązałaby wiele problemów, z którymi dziś boryka się Muzeum. Placówka przed wszystkim zyskałaby nowe powierzchnie wystawiennicze. W nowym budynku miałyby się znaleźć: archiwum, magazyn, pomieszczenia socjalne, biura i mała kawiarenka.

Odbudowany budynek miałby stanąć na historycznych, zachowanych fundamentach. Do dziś pod nimi znajdują się dawne piwnice, które u Sienkiewiczów pełniły funkcję spiżarni.

Lukasz Prusak

Katastrofa w rzekach i stawach. Przez upały brak tlenu w wodzie, giną ryby

Z pól i łąk do zbiorników wodnych spływa woda ze szczątkami roślin. W czasie gnicia zabierają one tlen. Przez to giną ryby - w Sernikach, Kocku, Jeziorzicach, Malowej Górze, Radzyniu, Janowcu. - Samej tołpygi padło 250 kilogramów - mówią wędkarze z Sernik, w powiecie lubartowskim.

- Padają ryby w stawie w Sernikach. Sztuki po kilkanaście kilogramów pływają do góry brzuchami - zaalarmował redakcję jeden z mieszkańców Sernik na początku tygodnia. - Prawdopodobnie stało się tak na skutek prac nad stawem, do wody dostał się cement albo impregnowane deski, co spowodowało zatrucie ryb - podejrzewał czytelnik.

Setki kilogramów martwych ryb

Do dramatu doszło w stawie w centrum Sernik, obok kościoła. Kiedy byliśmy w Sernikach, usnięto już największe okazy, ale wiele martwych ryb leżało jeszcze nad brzegiem stawu. Inne unosiły się na powierzchni wody. Te, które przeżyły, pływały tuż pod powierzchnią wody, próbując chwycić powietrze. Stawem opiekuje się klub miłośników wędkarstwa, którego szefem jest radny Marek Skubisz.

- Zauważyliśmy to w piątek. W sobotę padło już kilkanaście ryb po 15-17 kilogramów. W poniedziałek sprowadziłem inżyniera ichtiologii z Lublina. Okazało

się, że nie ma tlenu w wodzie - mówi radny. Podobną przyczynę masowej śmierci ryb podaje wójt Paweł Woźniak.

- Z powodu ostatnich opadów woda zalega na łąkach, polach. W procesie gnilnym tlen jest pobierany z wody, woda pozbawiona tlenu spływa do stawu. To powoduje tzw. przyduchę - tłumaczy wójt. Wersje mówiące o tym, że przyczyną są prace przy rewitalizacji centrum Sernik, wójt uważa za insynuacje. Próba ratowania ryb jest natlenianie wody w stawie.

- Żeby wytworzyć w wodzie tlen, potrzebne jest słońce i ruch powietrza. Uruchomiliśmy pompy, to powoduje ruch wody, tlen się wytwarza. Była uruchomiona tzw. fontanna na stawie - mówi wójt Woźniak.

Straty są poważne.

- Są tołpygi po 10-14 kilogramów, te w pierwszej kolejności padają. Cały czas są wyławiane szczupaki, leszcze, bękart, chociaż te radzą sobie lepiej - mówi wójt.

- Samej tołpygi było 250 kilogramów, są karasie okonie. Martwe ryby zakupujemy i przysypujemy wapnem. Żywe odławiamy i przenosimy do drugiego stawu - mówi Marek Skubisz.

Straty spowodowane śmiercią ryb wójt Woźniak ocenił na 5 tys. zł.

Woda z Tyśmienicy przyniosła śmierć rybom w Wieprzu

To nie jedyny przypadek śnięcia ryb w ostatnich dniach. Pod koniec czerwca doszło do podobne-



Gnicie szczątków roślinnych w wodzie zabiera tlen, przez to giną ryby



Paweł Woźniak, wójt gminy Serniki
- Żeby wytworzyć w wodzie tlen, potrzebne jest słońce i ruch powietrza. Uruchomiliśmy pompy, to powoduje ruch wody, tlen się wytwarza

go zdarzenia w Kocku. Wędkarze o śniętych rybach w Tyśmienicy zawiadomili Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Lublinie.

Inspektorzy WIOŚ pobrali próbki wód. Wstępne analizy wykazały bardzo niską zawartość tlenu rozpuszczonego w wodzie.

Tyśmienica wpada do Wieprza. To spowodowało kolejny przypadek śnięcia ryb - zanieczyszczona, pozbawiona tlenu woda z jednej rzeki spowodowała śmierć ryb w drugiej.

W tym czasie do śnięcia ryb doszło też w powiecie białskim, w Krznie płynącej przez Malową Górę. Pracownicy WIOŚ i Centralnego Laboratorium Badawczego GIOŚ dokonali oględzin rzeki.

Śnięte ryby znaleziono w rejonie mostu w Malowej Górze, pojedyncze sztuki także w Kijowcu i Nowosiółkach. Pomiar wykazały bardzo niską zawartość rozpuszczonego tlenu w wodzie. Woda w rzece miała ciemną barwę i gnilny zapach.

Jedynym ratunkiem natlenianie

1 lipca WIOŚ otrzymał informację o śnięciu ryb w zbiorniku przepompowni wody na rzece Plewka w Janowcu w powiecie puławskim. Pracownicy WIOŚ i Centralnego Laboratorium Badawczego GIOŚ zbadali rzekę na odcinku powyżej zrzutu ścieków z oczyszczalni. Pobrane zostały



W stawie w Sernikach padły setki ryb



Marek Skubisz, radny gminy Serniki
- Samej tołpygi było 250 kilogramów, są karasie, okonie. Martwe ryby zakupujemy i przysypujemy wapnem. Żywe odławiamy i przenosimy do drugiego stawu

próbki wody. Nie stwierdzono zrzutów ścieków do rzeki. Także w tym przypadku stwierdzono niską zawartość tlenu w wodzie.

- Deficyt tlenowy powstały przez utrzymujące się od kilku dni wysokie temperatury oraz gwałtowne burze, które powodują spływ zanieczyszczeń do rzeki jest najprawdopodobniej przyczyną śnięcia ryb - informuje WIOŚ na swojej stronie internetowej.

Ryby zginęły też w ostatnich dniach czerwca w Radzynie Podlaskim w rzece Białka. Zgłoszenie, jakie WIOŚ otrzymał 29 czerwca, mówiło o prawdopodobnym zanieczyszczeniu rzeki substancjami ropopochodnymi. Pracownicy delegatury WIOŚ w Białej Podlaskiej zbadali wodę, która miała ciemny

kolor i gnilna woń. Nie stwierdzono obecności w niej substancji ropopochodnych ani ścieków.

- Z obserwacji wykonanych przez inspektorów wynika, że w wodzie występowały nasilone procesy gnilne, spowodowane m.in. wysokimi temperaturami powietrza - informuje WIOŚ.

- Jedynym ratunkiem jest dostarczanie tlenu. W praktyce odbywa się to w ten sposób, że strażacy natleniają wodę w zbiornikach motopompami. Ochłodziło się w ostatnich dniach, można mieć nadzieję, że to pomoże w tej sytuacji - mówi Krystyna Michna z WIOŚ w Lublinie.

Marcin Kusyk

Sąd łaskawy dla proboszcza z Karczmisk

Duchowny za składowanie śmieci z cmentarza przy plebani został ukarany grzywną. I to dość niską.

Wyrok jest już prawomocny. Zapadł w postępowaniu nakazowym. Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim skazał proboszcza z Karczmisk za popełnione wykroczenie, do którego dopuścił się w grudniu ub.r.

Po zapoznaniu się z materiałem dowodowym zebrany przez policję sąd nie miał wątpliwości, że proboszcz złamał przepisy „Ustawy o odpadach”.

Uznał go winnym zarzucanego mu czynu, czyli składowania odpadów pochodzących z cmentarza w miejscu do tego nieprzeznaczonym. Śmieci zamiast na składowisko odpadów w Puławach były wywożone i zasypywane przy plebani. Co istotne były to sztuczne kwiaty, znicze, resztki wianków, czyli odpady niepodlegające biodegradacji, co utrzymywał proboszcz, gdy rozmawialiśmy z nim kilka miesięcy temu.

Klasycznej rozprawy nie było. Sąd rozpoznał sprawę na posiedzeniu bez udziału stron. Dla księdza był dość łaskawy, bo kara jaką wymierzył jest dość

niska. Proboszcz ma zapłacić 200 zł grzywny i pokryć koszty sądowe w wysokości 100 zł.

Tymczasem za takie wykroczenie „Kodeks wykroczeń” przewiduje areszt do 30 dni lub grzywnę od 20 zł do 5 tys. zł.

Przypomnijmy, 14 grudnia ub.r. policjanci przyłapali proboszcza z Karczmisk wraz z dwoma pomocnikami na gorącym uczynku, jak wywozili śmieci. Worki z odpadami były zasypywane piachem w rejonie plebanii. Po pięciu miesiącach trwającego postępowania, policja ostatecznie przedstawiła zarzuty tylko administratorowi cmentarza i skierowała prze-

ciwko niemu wniosek o ukaranie. Pomocnicy proboszcza nie ponieśli żadnych konsekwencji, gdyż w ocenie policji, wykonywali tylko polecenia księdza i działali w świadomości, że porządkują śmieci w jedno miejsce, z którego miała zostać wywiezione.

Podczas przesłuchania proboszcz zeznał, że odpady znalazły się w miejscu do tego nieprzeznaczonym, jedynie do czasu ich odbioru przez firmę, z którą parafia miała podpisaną umowę. Ostatecznie zostały zabrane i wywiezione do Puław.

Agnieszka Ciekot

Narkotyki w puszkach po kawie jechały do gminy Niedźwiada

17-latek z gminy Niedźwiada, w powiecie lubartowskim, był adresatem przesyłki z narkotykami, która jechała do niego z Belgii.

Policjanci z II komisariatu w Lublinie zatrzymali do kontroli busa jadącego z Belgii do Lublina. Podejrzenia funkcjonariuszy wzbudziło nerwowe zachowanie kierowcy. Podczas kontroli przewożonego przez niego bagażu policjanci znaleźli dwie puszki po kawie, w których ukryte było 150 gramów haszyszu i blisko 150

tabletek ecstasy. 24-letni mężczyzna został zatrzymany. Wkrótce potem policja zatrzymała też adresata przesyłki, 17-letniego mieszkańca gminy Niedźwiada. Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty związane z nabyciem znacznych ilości środków odurzających. Dodatkowo 17-latek odpowie za udzielanie i wprowadzanie do obrotu znacznych ilości środków odurzających. Zatrzymani trafili już do aresztu.

Marcin Kusyk

Koronawirus w Azotach. Trzech zakażonych

Kilku kolejnych pracowników wciąż przebywa w kwarantannie.

Pracownicy z COVID-em

Informacje o tym, że w puławskim zakładzie potentata nawozowego zdiagnozowano koronawirusa pojawiły się w minionym tygodniu. Ich prawdziwość w piątkowe przedpołudnie potwierdziła w rozmowie ze „Wspólnotą” Katarzyna Hałat, rzecznik prasowy Grupy Azoty Puławy.

- U trzech pracowników Grupy Azoty Puławy stwierdzono w ostatnich dniach pozytywny wynik testu na koronawirusa. Kilkunastu pracowników jest też skierowanych przez sanepid na kwarantannę. Część z nich miało już wykonane testy, ich wynik jest negatywny. Pozostałe osoby czekają na badanie, ale kontakt z zakażonymi mieli w okresie od sześciu do kilkunastu dni temu i do dziś nie wykazują żadnych niepokojących



Piotr Śliwa,
przewodniczący NSZZ Solidarność w GAP
- Nie możemy pozwolić sobie na wygaszanie produkcji. Wszystko przekłada się na nasze zyski, nasze wynagrodzenia. Dlatego musimy być odpowiedzialni

objawów - informowała w miniony piątek Katarzyna Hałat.

Jak udało się nam wczoraj ustalić badanie u osób przebywających w kwarantannie wykłużyło koronawirusa, jednak nie zostali jeszcze z niej zwolnieni.

0 krok przed sanepidem

Rzecznik prasowy Azotów zaznacza, że firma jest dobrze przygotowana na taką ewentualność i niezależnie od sanepidu podjęła odpowiednie kroki. - Funkcjonujący w spółce zespół zadaniowy ds. minimalizacji ryzyka wystąpienia zagrożenia epidemiologicznego poszedł krok dalej w działaniach zapobiegawczych. Niezależnie

od działań sanepidu, zebrał zgodnie z wewnętrznymi procedurami listę kontaktów osób skierowanych na kwarantannę oraz w porozumieniu z przełożonymi zalecił tym pracownikom izolację (pracę zdalną, wykorzystanie zaległych urlopów lub pozostawanie w gotowości do pracy). Pozostaje też w stałym kontakcie z tymi osobami - tłumaczy Katarzyna Hałat.

Zareagowali już na początek epidemii

Jak informuje rzecznik prasowy spółki w drugiej połowie marca w Azotach został powołany sztab kryzysowy i zespół zadaniowy ds. minimalizacji ryzyka wystąpienia zagrożenia

epidemiologicznego koronawirusem. - Obydwa te zespoły na bieżąco monitorują sytuację pod kątem wszelkiego rodzaju ryzyka dla pracowników oraz działalności biznesowej, jak również wypracowują zalecenia i procedury, które są sukcesywnie wdrażane i stosowane. Spółka jest też w stałym kontakcie ze służbami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo w warunkach stanu epidemii. Za każdym razem dokłada starań, by działać sprawnie i adekwatnie w stosunku do wszelkich przypadków podejrzeń o kontakt pracowników z osobą zakażoną - dodaje Katarzyna Hałat. Przypadki zachorowań na COVID-19 potwierdzone w Zakładach Azotowych Puławy, to kolejne, o których piszemy na łamach „Wspólnoty”. W kwietniu informowaliśmy o zakażonym pracowniku MZK oraz Banku Spółdzielczego w Końskowoli. W czerwcu test na obecność koronawirusa dał pozytywny wynik u personelu jednej z puławskich drogerii.

Związkowcy bez obaw

Zdaniem związkowców dzięki działaniom kierownictwa i wdrożonym od początku procedurom ciągłość pracy zakładu nie jest zagrożona.

- Został powołany specjalny zespół (o którym informuje wyżej rzecznik prasowy), który wypracował pewne schematy i procedury, do których w razie potrzeby pracownicy mają się zastosować. Przypomina o bezpieczeństwie, odpowiednich odległościach. Pracownicy są na bieżąco o wszystkim informowani. Wierzymy, że procedury wypracowane przez zespół się sprawdzą - mówi Piotr Śliwa, przewodniczący NSZZ Solidarność w Grupie Azoty Puławy i dodaje:

- Nie możemy pozwolić sobie na wygaszanie produkcji. Wszystko przekłada się na nasze zyski, nasze wynagrodzenia. Dlatego musimy być odpowiedzialni - podsumowuje.

Marta Pietroń

10-latek ranny w rękę. Bawił się z bratem bronią

Niegroźnych obrażeń doznał 10-latek, który trafił do szpitala po tym, jak został postrzelony z wiatrówki.

W niedzielę, 12 lipca, po godz. 17:00 policjanci dostali zgłoszenie o przywiezionym do szpitala dziecku. Chłopczyk najprawdopodobniej został postrzelony z wiatrówki. Na szczęście po badaniach lekarskich okazało się, że nie doznał poważnych obrażeń, a jego życiu i zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

- Mundurowi ustalili, że pokrzywdzonego chłopca do szpitala przywiózł jego ojciec, który zabrał go z posesji znajomych w gminie Wola Mysłowska. 10-latek bawił się tam ze swym starszym bratem. Najprawdopodobniej chłopcy znaleźli w budynku gospodarczym wiatrówkę i wyszli z nią za budynek. Efektem zabawy było postrzelenie - relacjonuje asp. sztab. Marcin Józwik z policji w Łukowie.

Mundurowi zabezpieczyli wiatrówkę, którą wkrótce przekażą do badań laboratoryjnych. Policjanci sprawdzają w jaki sposób doszło do postrzelenia 10-latka, gdzie i jak była przechowywana wiatrówka i czy jej właściciel prawidłowo ją zabezpieczył. - Sprawdzą też, czy doszło do nieumyślnego narażenia na niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu - dodaje oficer prasowy.

Eukasz Prusak

Zamykane zakłady mięsne, bank i sklep

Z Łomży do Siedlec, z Siedlec z księdzem do Piszczaca. Droga wirusa

W powiecie bialskim, a szczególnie w gm. Piszczac oraz w Białej Podlaskiej przybywa zachorowań na COVID-19. Gwałtownie w kilku gminach rośnie liczba osób objętych kwarantanną, spośród których część lekceważy izolację.

Ks. kan. Jacek Świątek, rzecznik prasowy Kurii Diecezjalnej Siedleckiej wyjaśnił nam, że koronawirus najpierw z Łomży trafił do Siedlec i stąd prawdopodobnie ksiądz z Piszczaca przywiózł go do swojej gminy.

- Zakażeni koronawirusem SARS-CoV-2 zostali dwaj piszczaczy księża wikariusze, spośród których jeden został proboszczem w Kościeniewiczach. Na szczęście, nie było zagrożenia ich życia. Obaj przebywają w izolacji domowej. Wikariusz z Piszczaca nie ma nawet objawów - informuje ksiądz rzecznik. Ksiądz proboszcz piszczańskiej parafii przebywa w kwarantannie.

Spytaliśmy rzecznika prasową Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie czy wymazy objęły dzieci biorące udział w piszczańskim kościele w rocznicy Pierwszej Komunii Św. i ich rodziny?

- Do PSSE w Białej Podlaskiej stale zgłaszają się telefonicznie osoby, które potencjalnie mogły mieć kontakt z osobami zakażonymi koronawirusem. Z każdą z tych osób przeprowadzany jest wywiad epidemiologiczny, na podstawie którego Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny podejmuje stosowne decyzje - odpowiedziała Magdalena Smolińska-Korna, rzecznik WSSE.

Pow. bialski bije rekordy w wojewódzkie

W sumie z pow. bialskiego do poniedziałku wykonano testy już 1696 osobom. Efekt badań był szokujący. Agnieszka Strzępka, rzecznik prasowy wojewody, poinformowała w niedzielę, że na 41 nowych przypadków potwierdzonej infekcji w Lubelskim aż 28 dotyczyło pow. bialskiego oraz 6 Białej Podlaskiej. Sanepid wyjaśniał, iż duże ognisko epidemii wykryto w Horbów-Kolonii, gdzie w zakładach mięsnych 17 osób miało pozytywny wynik badań laboratoryjnych na obecność koronawirusa. Zamknięto te zakłady i ponad 200 osób, czyli pracowników oraz ich rodziny skierowano na kwarantannę. W sumie w pow. bialskim odnotowano w nie-

dzielę aż 106 pacjentów chorych na COVID-19, zaś w Białej Podlaskiej 19.

W poniedziałek Agnieszka Strzępka poinformowała o 8 nowych zakażeniach koronawirusem w woj. lubelskim, z tego 6 dotyczyło pow. bialskiego.

Tego dnia rano w bialskim Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym leczono 29 pacjentów z wynikiem pozytywnym w kierunku COVID-19. W izolatorium przebywało 12 osób.

- W obszarze COVID bialskiego szpitala znajduje się 59 łóżek, w tym 6 intensywnej opieki medycznej - wyjaśniła. W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białej Podlaskiej zmarło dwóch pacjentów z gm. Piszczac 86-letni i 83-letni, którzy mieli choroby współistniejące. Wczoraj Magdalena Smolińska-Korna, rzecznik WSSE, poinformowała nas, że w sumie w całym pow. bialskim aż 1546 osób przebywa na kwarantannach, a w szpitalach jest 31 osób. Jedna z chorych jest w ciężkim stanie, przebywa pod respiratorem - wyjaśniła rzecznik. Nadal w obecnym tygodniu nieczynny jest Powiatowy Urząd Pracy, którego pracownicy przebywają na kwarantannie. Zastępuje go międzyrzeszki oddział PUP.

Setki na kwarantannie

Kamil Kożuchowski, wójt piszczańskiej gminy, nie ukrywa, że sytuacja jest poważna. Prawie połowa chorych na COVID-19 w powiecie, to są ludzie z Piszczaca i okolic. Obecnie zakażone są 54 osoby.

- Około 500 mieszkańców jest na kwarantannie, ostatnio wypisano z niej ok. 300. Z powodu wykrycia koronawirusa u obsługi zamknięto sklep i Bank Spółdzielczy w Piszczacu. Izolowana jest na kwarantannie połowa pracowników Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i podobnie też połowa urzędników UG. Zamknięta jest biblioteka - mówi wójt. Przyznaje, że dzięki Wojskom Obrony Terytorialnej na targowisku wykonano wymazy setkom mieszkańców gminy. Dobrze, że strażacy z OSP pomagają GOPS w dostarczaniu leków i żywności osobom izolowanym na kwarantannie.

- Niestety, z żalem, w lipcu musiałem odwołać tegoroczną edycję festiwalu disco polo. W poprzednim roku na stadionie Lutni bawiły się tysiące osób - przypomina. Dodaje, że niepokoi go paraliż obejmujący część gminy.

- Poważnie zmniejsza się ruch w sklepach. Do fryzjera idą tylko nieliczni klienci - relacjonuje Kamil Kożuchowski.

Na facebookowym profilu wójta pojawiają się wpisy zaniepokojonych mieszkańców tej gminy, o ludziach na kwarantannie, którzy spacerują po Piszczacu, odwiedzają sklepy i pocztę. Interuaci nie dostrzegają kontroli ze strony policji, czy sanepidu. Wójt tłumaczy, że przebywanie poza miejscem kwarantanny powinno być karalne, a nakaz izolacji określa sanepid.

Koronawirus w gm. Kodeń

Także w sąsiednich gminach epidemia nabiera rozmachu. Jerzy Troć, wójt gminy Kodeń, powie- dział nam, że testy potwierdziły koronawirusa u 6 uczestników i 4 pracowników Środowiskowego Domu Samopomocy. Pracownicy przechodzą chorobę bezobjawowo. Ponadto COVID-19 stwierdzono u jednego uczestnika warsztatów terapeutycznych. Także urzędnicy kodeńskiego Urzędu Gminy przeszli testy na koronawirusa i okazało się, że wynik był negatywny. Po dwóch dniach zamknięcia, w piątek, UG wznowił pracę.

- Na naszym rynku WOT przebadano 1430 osób i u 7 osób wyniki były pozytywne, 158 osób trafiło na kwarantannę - zaznacza wójt.

Dodaje, że trzeba było odwołać popularny bieg Jana Kulbaczyńskiego. Jerzy Troć przyznaje, iż pojawiły się obawy o to, że zawirowany muzyk orkiestry parafialnej mógł zainfekować kolejne osoby. Sanepid musiał poszukiwać osób podróżujących bussem razem z zakażonymi z Kodnia, którzy dojeżdżali do ŚDS.

74 zakażonych w gminie Piszczac

- W związku z komunikatem zamieszczonym na stronie internetowej dotyczącym podróżujących bussem, do PSSE w Białej Podlaskiej zgłosiły się telefonicznie 3 osoby. Objęto je kwarantanną i zaplanowano u nich badania w kierunku SARS-CoV-2. Wśród pracowników PSSE była 1 osoba z kontaktu z osobami zakażonymi, która została skierowana na kwarantannę. Wynik badania w kierunku SARS-CoV-2 był ujemny - wyjaśnia Magdalena Smolińska-Korna, rzecznik WSSE.

Dodaje, że prawie 80 proc. zakażonych nie ma objawów. W następnych dniach u ok. 300 osób będą wykonane testy na koronawirusa.

Marek Pietrzela

Matka po porodzie do domu, noworodek sam w szpitalu

POWIAT PUŁAWSKI:

Kobiety rodzące w szpitalu w Puławach skarżą się na to, że po porodzie nie mogą zostać z dzieckiem, gdy musi ono przebywać na oddziale dłużej ze względu na żółtaczkę. - To nienormalne - mówi jedna z pacjentek.

Szpital zakaźny, ale poródka działa

Na początku epidemii koronawirusa SP ZOZ w Puławach został przemianowany na jednoimienny szpital zakaźny, skupiający się na leczeniu pacjentów ze zdiagnozowanym COVID-19. Pacjenci zostali przewiezieni do innych placówek. Mimo tak wyjątkowej sytuacji oddział ginekologiczno-położniczy, znajdujący się w oddzielnym budynku działał. W pierwszej kolejności przyjmowane były pacjentki podejrzewane o kontakt lub zachorowanie na koronawirusa. Pozostałe mogły rodzić w Puławach, ale po podpisaniu oświadczenia o wiedzy, że poród jest przeprowadzany w szpitalu zakaźnym, a co za tym idzie, może wiązać się z ryzykiem. Co prawda liczba porodów spadła o około połowę (około 60-65 porodów, zamiast 70-85 porodów miesięcznie). W czerwcu, wraz z luzowaniem przez rząd kolejnych obostrzeń, placówka przywróciła możliwość porodów rodzinnych. Ze względów bezpieczeństwa przyszła mama oraz osoba, która miałaby towarzyszyć jej przy porodzie mają wykonywane, co najmniej dwa testy na Covid-19, by wykluczyć bezobjawowe nosicielstwo koronawirusa.

Dziecko zostaje, mama do domu

Tymczasem do naszej redakcji zgłosiły się pacjentki zszokowane



Małgorzata Orzechowska,
psychoterapeuta

Pusto w pieluszcze i pełno w brzuszku to nie wszystko

Myślenie o noworodkach jako płaczących układach pokarmowych na szczęście dawno odeszło do lamusa. Pusto w pieluszcze i pełno w brzuszku - nie wyczerpuje tematu potrzeb noworodka. Bliskość mamy, jej głos, kojący dotyk, szybkie reagowanie na potrzeby dziecka niosą pierwotne poczucie, że ta nowa dla dziecka rzeczywistość też może być bezpieczna, przynosić zaspokojenie potrzeb i ukojenie. Nawet najbardziej zaangażowana pielęgniarka czy położna nie da dziecku tyle uwagi i troski co matka, bo swój czas dzieli na liczne obowiązki. Pamiętajmy również, o matkach, dla których rozdzielenie z noworodkiem jest źródłem dodatkowego stresu, którego w tym czasie i tak kobiecie nie brakuje, zwłaszcza, gdy na drodze do wymarzonego powrotu do domu stają komplikacje zdrowotne. Bycie przy dziecku w takich sytuacjach umacnia poczucie macierzyńskich kompetencji.

zasadami przebywania na oddziale. Sygnały o tym, że dziecko po porodzie zostaje samo w szpitalu, a mama jest wypisywana do domu docierały do nas już na początku czerwca. W ubiegłym tygodniu na redakcyjny telefon zadzwoniła nasza czytelniczka, która potwierdziła informacje na ten temat. Mieszkanka powiatu puławskiego trafiła niedawno na oddział tutejszego szpitala. Poród przebiegł sprawnie, mama i maleństwo czuły się dobrze. Niestety badania wykazały u dziecka podwyższony poziom

bilirubiny wskazujący na żółtaczkę, dlatego lekarze zdecydowali o zastosowaniu standardowych w tym przypadku naswietlań. Ku zdziwieniu pacjentki wkrótce okazało się, że ona zostanie wypisana do domu, tymczasem maleństwo zostaje samo na oddziale do czasu zakończenia zabiegów. Normalnie mama zostawała na oddziale z maluchem, aż do momentu, kiedy lekarze zdecydowali, że maleństwo może opuścić szpital. - To nie do pomyślenia. Jak można rozdzielać matkę z dzieckiem tuż po porodzie - mówiła zbulwersowana babcia maleństwa urodzonego w puławskim szpitalu.

Jej zdaniem, dziecko w pierwszych dniach po porodzie potrzebuje bliskości matki, co więcej może to zaburzyć także tak promowane na oddziale karmienie piersią. - Jak dziecko poczuje butelkę, potem nie będzie chciało ssać piersi - tłumaczy kobieta. Zarówno dla niej, jak i rodzących i ich rodzin niezrozumiałe jest postępowanie personelu, który, jak wynika z przekazanych nam informacji, tłumaczy się wytycznymi sanitarnymi, związanymi z epidemią COVID-19.

- Przecież miała robione testy na koronawirusa - podnosi mieszkanka powiatu puławskiego.

Szpital: Epidemia wciąż trwa

Kierownictwo puławskiej lecznicy przypomina, że koronawirus jeszcze nie odpuścił, a medycy muszą dbać o bezpieczeństwo swoje i pacjentów. - Cały czas musimy pamiętać, że funkcjonujemy w warunkach sytuacji nadzwyczajnej. Stan epidemii nadal obowiązuje i musimy to brać pod uwagę, mając na uwadze zdrowie zarówno matki jak i dziecka. Staramy się, aby matka opuściła szpital w przeciągu 48 godzin, jeśli mamy informację, że dziecko potrzebuje zostać w szpitalu jedną lub dwie doby dłużej wtedy zgadzamy się, aby wpis był wspólny. Jeśli noworodek wymaga dłuższej hospitalizacji wtedy wy-

pisujemy matkę i zajmujemy się leczeniem dziecka - tłumaczy Wojciech Antosz, rzecznik prasowy SP ZOZ w Puławach i dodaje:

Mama noworodka - To nie do pomyślenia. Jak można rozdzielać matkę z dzieckiem tuż po porodzie?

- Jeśli chodzi o odwiedziny to pracujemy nad tym, aby w tej wyjątkowej sytuacji stworzyć system, który nie będzie zagrażał zarówno zainteresowanym jak i pozostałym pacjentom oddziału noworodkowego. Warto podkreślić, że restrykcje jakie wprowadziliśmy nie są odosobnione i inne szpitale działają podobnie. Na uwagę zasługuje również fakt, że pomimo epidemii zachowując najwyższe standardy bezpieczeństwa wprowadziliśmy porody rodzinne.

Można jednak inaczej

O to, jak wygląda opieka nad rodzącą i jej dzieckiem w dobie pandemii zapytaliśmy w Specjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Białej Podlaskiej, gdzie również działa oddział ginekologiczno-położniczy.

- W białskim szpitalu po narodzinach dziecka, jeśli jego stan wymaga dalszej hospitalizacji, mama zostaje przy dziecku. Mama dziecka może zostać z maleństwem do czasu, aż lekarze zdecydują o wypisaniu go do domu. Ze względu na sytuację epidemiczną w kraju, w białskiej placówce nadal zawieszono są porody rodzinne i działalność szkoły rodzenia - odpowiada krótko Magdalena Us, rzecznik prasowy placówki.

Marta Pietroni

Na brzegu znaleźli ubrania. Właściciela szukali w stawie

W niedzielne południe, 5 lipca, policja otrzymała informację, że osoba spacerująca nad stawem w Jarczewie, w gminie Wola Mysłowska, znalazła leżącą na trawie odzież.

Były to męskie spodnie, koszulka buty i skarpetki.

- Miejsce, w którym znaleziono ubrania może wskazywać, że ktoś się w stawie utopił - informuje asp. szt. Marcin Józwik.

Staw Starochucki w Jarczewie ma ok. 3 km kw. Od niedzieli do wtorku policja oraz straż pożarna (nurkowie

z Lublina, 2 zastępy PSP z Łukowa, OSP Stoczek Łukowski oraz OSP Jarczew), prowadziły poszukiwania właściciela ubrań.

- Cały zbiornik został dokładnie przeszukany. Z dotychczas wykonanych czynności nie wynika, że ktoś się tam utopił - twierdzi oficer prasowy KPP Łuków.

Dotychczas nie udało się ustalić personaliów właściciela pozostawionej na brzegu odzieży. Policja, póki co, nie otrzymała też żadnego zgłoszenia o zaginięciu osoby z Jarczewa, okolic ani z powiatu łukowskiego.

Martyna Zakrzewska

Tragiczny wypadek pod Janowcem. Z punta została miazga

Na miejscu zginęła 28-letnia kobieta, która kierowała osobowym fiatem. W czwartkowy poranek (9 lipca) ok. godz. 7.00 na drodze powiatowej z Janowca (pow. puławskim) do Starego Ławeczka (pow. zwoleński), na prostym odcinku w terenie niezabudowanym zderzył się fiat punto z ciężarowym volvo. - Samochody jechały w przeciwnym kierunku i zderzyły się czołowo

- informuje Katarzyna Abramowicz-Piłat, zastępca prokuratora rejonowego w Puławach. W punto zginęła 28-letnia mieszkanka gminy Przytyk. Prokuratura zarządziła sekcję zwłok, która ma wykazać, m.in. czy kierująca osobówką była trzeźwa lub czy na chwilę przed tragedią nie zaśląbla, co mogłoby z kolei tłumaczyć dalszy rozwój zdarzeń.

Marta Pietroni



28-letnia mieszkanka gminy Przytyk zjechała na przeciwny pas ruchu i uderzyła punktem w ciężarówkę

Lubartowianin oskarżony o rozbój na własnym ojcu

Bił rękami i kopał, groził śmiercią przystawiając nóż do głowy swojemu ojcu, by ostatecznie zabrać mu 100 zł. Do takiego czynu zdaniem śledczych miał dopuścić się Wojciech T.

Według ustaleń śledczych 16 stycznia, rano do zakładu usługowego prowadzonego przez starszego mężczyznę w Lubartowie przyszedł 43-letni syn. Był pod wpływem alkoholu. Zażądał od ojca 500 zł. Gdy starszy z mężczyzną odmówił, 43-latek miał wpaść w szal, przewrócić ojca na podłogę, przyłożyć mu nóż do głowy i zagrozić śmiercią. Ojciec dał mu 100 zł, bo tylko tyle miał przy sobie. Gdy

próbował wyjść z zakładu, Wojciech T. miał znowu się na niego rzucić, tym razem okładając rękami, przewracając na podłogę i kopiąc. Od ataku odstąpił dopiero, gdy w zakładzie pojawili się dwaj pracownicy spółdzielni mieszkaniowej. Pokrzywdzony zawiadomił o wszystkim policję. Mundurowi szybko złapali Wojciecha T. Mężczyzna trafił do aresztu. Nie przyznał się do rozbój i odmówił składania wyjaśnień. 43-latek w przeszłości był wielokrotnie karany, m.in. za rozbój. W więzieniu spędził kilka lat, na wolność wyszedł w czerwcu 2015 roku.

Dominik Smagała

Znalazła portfel. W środku było 1500 zł

Zguba leżała 6 lipca na chodniku przy ul. Staropijarskiej w Łukowie. W poniedziałek, 7 lipca, szła tą trasą 45-letnia kobieta. Spozstrzegła portfel, zajrzała do środka i okazało się, że było w nim prawie 1,5 tys. zł.

Kobieta przyniosła zgubę do łukowskiej komendy. Właścicielką portfela okazała się 59-letnia mieszkanka gminy Adamów.

p

Śmiertelny wypadek w Końskowoli

Mimo długiej reanimacji, nie udało się uratować 57-latkę, który jadąc skuterem uderzył w ciężarówkę.

W piątek, 10 lipca, około 9:20 rano na ul. Młyńskiej w Końskowoli, na drodze Końskowola-Wronów najprawdopodobniej kierowca skutera na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w jadącą przed nim ciężarówkę. Odniośł ciężkie obrażenia.

Przez blisko godzinę trwała resuscytacja krążeniowo-oddechowa poszkodowanego, jednak jego życia nie udało się



57-latek najprawdopodobniej utracił panowanie nad skuterem na zakręcie i uderzył w ciężarówkę jadącą przed nim. Odniośł ciężkie obrażenia i, mimo reanimacji, nie udało się go uratować

uratować. Zmarły to 57-latek z gminy Garbów. Ciężarówką

kierował 28-latek z gminy Wąwolnica. Był trzeźwy.

kw

Artur Gałach: Tak słabego wykonania budżetu nie było przez ostatnie lata

Burmistrz Płudowski z absolutorium, ale bez wotum zaufania

ŁUKÓW: Burmistrz dostał jednogłośnie absolutorium. Jednak za wotum zaufania zagłosowało tylko 9 radnych, 11 było przeciwnych, a jeden wstrzymał się od głosu.

Takie decyzje zapadły 9 lipca, na sesji Rady Miasta Łuków. Radni rozpatrzyli raport o stanie miasta za 2019 rok, który przedstawił Piotr Płudowski.

Opozycja krytykuje

Raport to kompleksowe opracowanie podsumowujące działalność burmistrza w poprzednim roku.

- Dochody miasta zostały wykonane w 96 proc., a wydatki w 93,5 proc. Takiego słabego wykonania budżetu miasta nie było przez ostatnie lata – rozpoczął radny Artur Gałach, szef Klubu PiS, który stwierdził, że głównym powodem tak niskiego wykonania budżetu są niewykonane inwestycje.

Wytykał m.in. niezrealizowanie inwestycji na Placu Narutowicza, oraz modernizacji oświetlenia ulicznego na energooszczędne, na ul. 700-lecia oraz Stawki – chodzi o 2 strefy aktywności. Wszystkie te inwestycje przełożone zostały na rok 2020.

- Jeśli chodzi o budżet nie ma się czym pochwalić, a inwestycje zostały wykonane źle – zarzuca burmistrzowi Radny Gałach.

Powrócił też temat zwolnienia przez Płudowskiego ówczesnego sekretarza miasta Ryszarda Szczygły, burmistrz sprawę w sądzie przegrał i miasto musiało wypłacić Szczygłowi 40 tys. zł odszkodowania. - Nie musiał pokryć pan



Piotr Płudowski,
burmistrz Łukowa

POLITYCZNA DECYZJA

- Pracuję dla miasta i mieszkańców z zapałem i zaangażowaniem. Może pewnej grupie przeszkadza, że w klapie marynarki mam herb naszego miasta, a nie logo jakiejś dużej partii. Jeśli to wotum miałoby mieć charakter polityczny, to ja takiego wotum nie chcę. Jestem gospodarzem, a nie politykiem

tego z własnej kieszeni, zapłacił za to budżet miasta – zarzucał Gałach. Nie powinien pan popełnić takiego błędu, a tak zrobiliśmy prezent panu Szczygłowi – stwierdza Artur Gałach.

- W imieniu Klubu PiS pana rządu oceniamy dość krytycznie i od nas nie otrzyma pan wotum zaufania – zakończył Gałach.

Garb odziedziczony po Szustku

W ocenie Płudowskiego najgorzej zrealizowanym budżetem był ten z 2018 roku, kiedy burmistrzem był jeszcze Dariusz Szustek. Wówczas realizacja budżetu wyniosła 92,9 proc.

- Oświetlenie uliczne to nasz wspólny garb odziedziczony po moim poprzedniku – twierdzi



Artur Gałach,
radny PiS

40 PROC. NIEZREALIZOWANYCH INWESTYCJI

- Skoro burmistrz na 27 zaplanowanych w 2019 roku inwestycji, 11 nie wykonuje no to coś jest nie tak. To około 40 proc. niezrealizowanych inwestycji. Na inwestycje zaplanowanych było 13 mln, burmistrz wydał tylko 6 mln. Nie zrealizował nawet 50 proc. Jestem radnym 10 lat i tak złego wykonania planu inwestycji nigdy nie było

Leonard Baranowski

- Jestem radnym piątą kadencję, przeżyłem kilku burmistrzów i jeszcze nigdy nie było tak złej współpracy, jak z burmistrzem Płudowskim

Płudowski. To on nie był w stanie zrealizować zadania w 2018 roku. Musieliśmy przejść batalię sądową z wykonawcą – odpiera zarzuty burmistrz.

Wykonawca twierdził, że wykonał zadanie w pełni i żądał zapłaty, miasto było innego zdania. Sprawa zakończyła się ugodą, wykonawca zadania zgodził się ze wszystkimi zarzutami Urzędu Miasta. Zadanie dotyczące oświetlenia zostało zakończone w 2020 roku.

2 otwarte strefy aktywności również zostały oddane



Henryk Lipiec,
radny Razem

DOŁOŻYĆ PŁUDOWSKIE-MU

- Wystąpienie Artura Gałacha odbieram jako typowo polityczne, dołożyć Płudowskiemu. Myślałem, że będziemy dyskutowali o stanie miasta, a nie o wotum zaufania. Nie podejrzewam burmistrza o zło w stosunku do miasta, o to, że nie chciał zrealizować jakichś inwestycji

w styczniu 2020 r., a nie jak miało być w 2019 r.

- Firma nie dotrzymała terminu i stąd opóźnienie. Prace opóźniały się dlatego, że miasto zauważyło błędy w wykonaniu zadania i wykonawca musiał je poprawić – mówi wódcarz Łukowa.

Odpowiedzialność za brak inwestycji na Placu Narutowicza Płudowski zrzuca na poprzedniego burmistrza.

- Nie ma Placu Narutowicza, bo nie ma dokumentacji, projekt który jest, do niczego się nie na-

daje – twierdzi burmistrz. - Dziwi mnie, że chce pan do tego wracać – odpiera zarzuty Gałacha. Wódcarz Łukowa stwierdził, że gdyby Plac Narutowicza został wykonany według projektu pozostałego po Szustku, wynikłoby z tego olbrzymie problemy.

- Ja bym się wstydił i pan też powinien, gdybyśmy Plac Narutowicza z tą dokumentacją zrealizowali – odpowiedział radnemu burmistrz.

Brak porozumienia

Radni w swoich wypowiedziach krytykowali nie tylko brak inwestycji, ale również sposób w jaki burmistrz ich traktuje, sposób w jaki zarządza miastem. Narzekali na brak porozumienia pomiędzy nimi a burmistrzem.

- Mnie się lekceważy – zarzucił radny Leonard Baranowski. - Ja jestem radnym piątą kadencję, przeżyłem kilku burmistrzów i jeszcze nigdy nie było tak złej współpracy, jak z burmistrzem Płudowskim.

Radny załił się, że gdy zadaje pytanie lub doradza burmistrzowi, ten go wyśmiewa razem ze swoim zastępcą. - Nie tędy droga, do póki nie będzie wspólnego dialogu pomiędzy radnymi a burmistrzem, to dalej będzie jak jest – zakończył.

Radny Maciej Nurzyński sugerował wódcarzowi Łukowa, by ten brał pod uwagę nie tylko rady tęgich głów swoich doradców, ale również zdanie skromnych radnych.

- Czasami nasza współpraca pozostawia niesmak – mówił Nurzyński.

Winny nie tylko burmistrz

Zarzuty radnych popłynęły nie tylko w stronę burmistrza. Radny

Mariusz Chudek wypowiedział się o całej radzie.

- VIII kadencja Rady Miasta Łuków ma fatalną opinię – twierdzi radny. - My musimy dużo zrobić, aby ludzie w nas uwierzyli, moim zdaniem autorytet łukowskiego radnego upadł tak nisko, jak w ciągu tych 30 lat nigdy mu się nie zdarzyło. Jest w tym dużo naszej winy – twierdził radny.

Mariusz Chudek zarzucił sobie oraz pozostałym radnym, że często z premedytacją zapominają o praworządności w imię gier personalnych, politycznych i robienia komuś na złość. Stwierdził, że takie zachowania pozbawione są sensu. - Bycie Radnym Miasta Łuków to nie zawsze jest honor, czasami wstydę się tego w czym uczestniczę – podsumował Chudek. Radny prosił kolegów, by zostawić politykę i zająć się sprawami miasta.

Wotum nieufności

21 radnych udzieliło burmistrzowi absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu.

Przeciwno wotum zaufania głosowali: Baranowski Leonard, Celiński Zygmunt, Chruściel Urszula, Dołęga Robert, Gałach Artur, Jodełko Krzysztof, Okliński Krzysztof, Pszczółkowska Maria, Rybicka-Sicińska Ewa, Skwarek Andrzej oraz Suchodolski Przemysław. Za głosy oddali: Bober Łukasz, Chudek Mariusz, Gomoła Grzegorz, Lipiec Henryk, Okliński Jarosław, Pogonowski Arkadiusz, Popławski Mateusz, Smolarz Ryszard, Wereszczyński Przemysław. Radny Maciej Nurzyński wstrzymał się od głosu.

Martyna Zakrzewska

Starosta: Premier potwierdził, że Łuków będzie miał obwodnicę

Dariusz Szustek przekazuje, że „nie ma tematu budowy drogi po śladzie ulic powiatowych”.

Starosta mówi w rozmowie ze „Wspólnotą”, że z ust Mateusza Morawieckiego 1 lipca usłyszał zapewnienie, że Łuków będzie miał dużą obwodnicę. - Padło ono w moim gabinecie – zaznacza Szustek. Zdaniem starosty nie ma mowy o poprowadzeniu drogi po śladzie istniejącej już tzw. małej obwodnicy czyli w ciągu alei Kaczorowskiego, Kaczyńskich i Wojska Polskiego. - Najbardziej prawdopodobny przebieg obwodnicy to poprowadzenie jej

na zachód od miasta – zaznacza Szustek. 12-kilometrowy odcinek DK63 miałby się zaczynać na ul. Radzyńskiej. Biec dalej w okolicy Świdrów, Ryżek, Zalesia, zalewu Zimna Woda i wychodzić koło lasu Kryńszczak za Gołaszynem. Starosta zwraca uwagę na jeszcze jeden aspekt. - Musimy spieścić się z obwodnicą, ponieważ w planach jest modernizacja linii kolejowej Łuków - Skierniewice. Obwodnica będzie przecinać „żelazną drogę” – mówi wódcarz.

Nowoczesna linia Łuków - Skierniewice

Jak podaje portal „Rynek Kolejowy” PKP PLK poszukuje

wykonawcy aktualizacji studium wykonalności dla modernizacji linii 12 (towarowa obwodnica Warszawy) wraz z łącznicami do linii 8. Chodzi o poprawę przepustowości, a także wznowienie regionalnego ruchu pasażerskiego. Zarządca infrastruktury planuje złożenie wniosku o unijne dofinansowanie inwestycji z instrumentu „Łącząc Europę”. Według doniesień medialnych nie jest wykluczona zmiana rozmieszczenia stacji i przystanków. W grę wchodzi też podniesienie prędkości maksymalnej dla pociągów pasażerskich do 160 km/h (towarowe w każdym wariantie inwesty-

cyjnym mają jeździć do 120 km/h).

Na odcinku linii 12, przebiegającej przez powiat łukowski (Łuków - Stoczek Łukowski) od kilku lat nie ma ruchu pasażerskiego.

„Szczegółowe prace przygotowawcze”

Wrócimy jeszcze do dużej obwodnicy. 10 kwietnia zakończyły się konsultacje ws. rządowego programu budowy 100 obwodnic. Na Lubelszczyźnie zakłada on realizację siedmiu projektów. Szymon Huptyś, rzecznik prasowy resortu infrastruktury, w e-mai-

lu do „Wspólnoty” nie wskazuje jasno, który z wariantów przebiegu obwodnicy miałby zostać ostatecznie przyjęty. „Kwestie dotyczące parametrów technicznych drogi oraz jej przebiegu będą przedmiotem szczegółowych i prac przygotowawczych. Opracowana zostanie niezbędna dokumentacja oraz przeprowadzony proces wariantowania przebiegu drogi” – pisze przedstawiciel Ministerstwa Infrastruktury. Huptyś przypomina, że program nie przesądza o przebiegu obwodnicy, a wartość zadania w nim wskazana ma charakter wyłącznie orientacyjny.

3,7 km na papierze

Póki co w programie budowy 100 obwodnic widnieje zapis, że obwodnica Łukowa ma mieć 3,7 kilometra. To jedyna oficjalnie dostępna informacja mówiąca o planowanym przebiegu obwodnicy.

W praktyce inwestycja miałyby się sprowadzać do przebudowy tzw. „małej obwodnicy” wybudowanej etapami przez samorząd powiatowy.

Ogłoszenie przetargu na budowę obwodnicy Łukowa jest planowane w pierwszym kwartale 2023 r.

Łukasz Prusak

Chcą ośrodka dla niepełnosprawnych dorosłych

POW. RADZ. Ośrodek miałby zapewniać zarówno dzienną, jak i całodobową opiekę dla osób pozostających w najtrudniejszej sytuacji pod względem zabezpieczenia instytucjonalnego w okresie poedukacyjnym nie tylko na terenie gminy czy powiatu, ale także województwa.

Posel Anna Dąbrowska-Banaszek, która na początku lipca otworzyła swoje biuro poselskie w Radzynie, wyszła z inicjatywą, by utworzyć Lubelskie Porozumienie Bez Granic na rzecz Osób z Autyzmem. Zaprosiła do pracy radzyńską radną Marię Szajdę-Cupryn, której tematyka

wspomagania osób z niepełnosprawnościami jest bardzo bliska. Efektem rozmów jest szansa, że na terenie powiatu powstanie centrum opiekuńczo-mieszkalne dla dorosłych osób niepełnosprawnych. Takich ośrodków w województwie lubelskim jest kilka i są nieproporcjonalne do potrzeb. Opieką nad dorosłymi osobami niepełnosprawnymi zajmują się często członkowie ich rodzin, rezygnując z pracy zawodowej.

- Chętnie przyjąłam zaproszenie do współpracy od posel Anny Dąbrowskiej-Banaszek. Problemy, sprawy rozwiązywania i nierozwiązywania trudności, jakie pokonują osoby i opiekunowie osób z autyzmem, są mi bardzo dobrze znane, również z życia. Mój syn Michał jest autystą - mówi Maria Szajda-Cupryn. Podkreśla, że podczas spotkania z wójtem Bork, Radosławem Sałatą, otrzymała zielone światło na możliwość

utworzenia na terenie gminy Borki centrum opiekuńczo-mieszkalnego dla dorosłych osób niepełnosprawnych, ze szczególnym uwzględnieniem osób autystycznych i ze sprzężeniami, który błyskawicznie zainteresował się na poważnie tematem. Realizacją merytorycznej strony projektu zajmuje się kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Anna Szalast.

Proces przygotowania projektu do realizacji został poprzedzony analizą potrzeb. Ośrodek miałby zapewniać zarówno dzienną, jak i całodobową opiekę dla osób pozostających w najtrudniejszej sytuacji pod względem zabezpieczenia instytucjonalnego w okresie poedukacyjnym nie tylko na terenie gminy czy powiatu, ale także województwa. Na lokalizację wybrano budynek po szkole we Wrzósowie.

Monika Mackiewicz



26-letni Michał, syn Marii Szajdy-Cupryn, od zakończenia edukacji w szkole specjalnej pozostaje w domu i pod opieką najbliższej rodziny. - Znamy jego język, którym się z nami komunikuje, znamy jego świat i wiemy, że jest on bardzo cenny i piękny - mówi mama Michała

47 zespołów w stawce

Białkopodlaski Okręgowy Związek Piłki Nożnej podał pary pierwszej rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. Rozgrywki odbędą się w pierwszy weekend sierpnia.

Jedynym starciem, które zostanie rozegrane w sobotę, będzie mecz Lutni II Piszczac z OKS-em Biała Podlaska, czyli reprezentacją sędziów. Dlaczego w dzień wcześniej? Przecież ktoś musi dzień później wziąć gwizdek i posędziować pozostałe spotkania.

Dla wszystkich będą to pierwsze mecze mistrzowskie w nowym sezonie. Zwycięzcy meczów pierwszej rundy wywalczą awans do kolejnej, która została zaplanowana na 9 sierpnia.

PARY I RUNDY PUCHARU POLSKI

(01.08. godz. 17:00)

Lutnia II Piszczac - OKS Biała Podlaska

(02.08., godz. 14:00)

Unia II Żabików - Młodzieżówka Radzyni Podl.

Huragan II Międzyrzec Podl. - Olimpia Jabłoń

Olimpia Okrzeja - Ar-Tig

I Huta Dąbrowa

Orlęta II Łuków - Orlęta

Gołaszyn

Kujawiak Stanin - Bizon II

Jeleniec

Tur Turze Rogi - Wenus Oszczepalin

Twierdza Kobylany - LZS

Dobryń

Az-Bud Komarówka Podl. -

Orzeł Czemierniki

Red Sielczyk - Rogo Rogoźnica

(02.08., godz. 17:00)

Armata Stoczek Łuk. - Dwer-

nicki Stoczek Łuk.

Orzeł Zalesie - Wóldom Wól-

ka Domaszewska

GLKS Rokitno - Agrosport

Leśna Podl.

Orkan Wojcieszków - Bór

Dąbie

Absolwent Domaszewnica -

Bad Boys Zastawie

Janowia Janów Podl. - Niwa

Łomazy

Victoria Parczew - Unia

I Żabików

Polesie Serokomla - Sokół

Adamów

Perła Sławatyczne - Tytan

Wisznice

ULKS Dębowa - ŁKS Łazy

Dąb Dębowa Kłoda - LKS

Milanów

Start Gózd - Unia Krzywda

Krzna Rzeczyca - Grom Kąko-

lewnica

Ar-Tig II Huta Dąbrowa -

wolny los

Maszyna zabiła pracownika



Mężczyzna wymieniał koła w maszynie służącej do podnoszenia i przewożenia kontenerów kolejowych

Z maszyny, która podnosi i przewozi kontenery, zerwało się koło, które zabiło pracownika.

6 lipca ok godz. 09:30 w Kobylanach 35-letni mechanik firmy przeładunkowej wezwany został do wymiany koła w maszynie służącej do podnoszenia i przewożenia kontenerów kolejowych. Po odkręceniu większości śrub mocujących koło do bębna osi nastąpiło urwanie elementów metalowych. - Siła

wyrzutu była tak duża, że spowodowała rozrzucenie części układu na odległość 40-60 m. Niestety będący w bezpośrednim kontakcie pracownik poniósł śmierć na miejscu - mówi podinsp. Beata Mischuk z KMP w Białej Podlaskiej.

Czynności na miejscu wykonywane były z udziałem Państwowej Inspekcji Pracy i pod nadzorem prokuratora. Ciało zostało zabezpieczone do sekcji zwłok.

(McM)

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA

MAŁGORZATA ORZECZOWSKA

Łuków, ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski, ul. Ostrowiecka 34
Tel. 660 667 093
www.gabinetyterapii.pl

PSYCHOTERAPIA JEST DLA CIEBIE, JEŚLI:

- odczuwasz smutek, zniechęcenie, brak sensu, straciłeś lub nigdy nie odczuwałeś radości i satysfakcji z życia
- doświadczasz silnego lęku
- nie lubisz siebie, nie akceptujesz się, jesteś przekonany, że inni Cię nie akceptują
- czujesz, że inni ludzie Cię wykorzystują, a ty nie potrafisz się temu przeciwstawić
- masz problem ze zbudowaniem trwałych i satysfakcjonujących relacji z innymi
- nie radzisz sobie ze złością, agresją
- doświadczasz nerwicy, depresji, cierpisz na zaburzenia osobowości
- doświadczyłeś w rodzinie przemocy lub uzależnienia i czujesz, że wciąż niesiesz ciężar tych trudnych doświadczeń

TERAPIA PAR JEŚLI:

- nie możecie uporać się z doświadczeniem zdrady
- doświadczacie kryzysu w relacji małżeńskiej
- nie radzicie sobie z konfliktami
- czujecie, że Wasz związek się wypalił

Teraz także konsultacje i terapia online

Przybili „piątkę” z minister sportu

Taką okazję mieli najmłodsi zawodnicy Klubu Sportowego Ar-Tig Huta Dąbrowa, którzy 6 lipca wzięli udział w briefingu prasowym przed budynkiem Centrum Spotkania Kultur w Lublinie z minister sportu - Danutą Dmowską-Andrzejuk i marszałkiem Województwa Lubelskiego Jarosławem Stawiarskim.

Podczas spotkania podsumowano programy realizowane w 2020 roku przez Ministerstwo Sportu i samorząd Województwa Lubelskiego. Młodzi sportowcy z Huty Dąbrowej reprezentowali beneficjentów środków pozyskanych w ramach m.in. Rządowego Programu KLUB, z którego w woj. lubelskim skorzystało 280 małych



Dzieci z Huty Dąbrowej wzięły udział w spotkaniu z minister sportu Danutą Dmowską-Andrzejuk

i średnich klubów sportowych na kwotę 3 100 000 zł.

W latach 2016-2020 Ministerstwo Sportu przeznaczyło na infrastrukturę sportową w województwie lubelskim blisko 166 000 000 złotych, dzięki czemu wybudowanych, wyremontowanych lub zmodernizowanych zostanie 448 obiektów.

Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski przedstawił programy lubelskiego samorządu. Województwo Lubelskie wspiera także młodych uzdolnionych sportowców kwotami comiesięcznych stypendiów. W tym roku otrzymało je 267 osób, a ich wartość wynosi 855 900 zł.

Po oficjalnym spotkaniu marszałek zaprosił drużynę do zwiedzenia Urzędu Marszałkowskiego i Centrum Spotkania Kultur, a na zakończenie wizyty wszyscy otrzymali gadżety promocyjne woj. lubelskiego.

mp

Trzeba umieć tyle strzelić

Szósty sparing i druga wygrana Bizona. Zespół z Jeleńca rozbił aż 9:3 Zryw Sobolew.

- Pierwotnie mieliśmy zagrać z Lutnią Piszczac, jednak w miejscowości jest dużo przypadków koronawirusa i musieliśmy szukać rywala. Zwyciężyliśmy bardzo wysoko, ale to też sztuka zdobyć tyle goli. Bola stracone bramki. Przy wysokim prowadzeniu zaczęło wkradać się rozluźnienie. Mam duże pretensje o to do zespołu. Dwa trafienia to rzuty karne, a trzeci to prezent - mówi Rafał Borysiuk.

Jego podopieczni w środku tygodnia zmierzają się z zespołem z Klasy Okręgowej - Płomieniem Dębe Wielkie, zaś w niedzielę beniaminek IV ligi zagra w Łukowie z Podlasie w półfinale Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.

BIZON JELENIEC - ZRYW SOBOLEW 9:3 (3:0)

Bramki: Samociuk, Borkowski, Botwina, Rostór, Dam. Osiak (k), Olek (k), Madejsi, A. Osiak, br. samobójcza.
Bizon: Lisiewicz - Dan. Osiak, Bulak, Kania, Goławski, Madejski, A. Osiak, Samociuk,



PLAN SPARINGÓW BIZONA
1:3 ŁKS Łazy
1:0 Az-Bud Komarówka Podl.
3:3 Unia Żabików
2:0 Hutnik Huta Czechy
3:3 Pogoń II Siedlce
9:3 Zryw Sobolew
15.07., Płomień Dębe Wielkie
19.07., Podlasie Biała Podl. (PP)

Dołęga, Botwina, Borkowski. Ponadto grali: Bogucki, Dam. Osiak, Rostór, Grzela, Piotrowski, Rybka, Olek, Kucharzak.

PLAN SPARINGÓW BIZONA
1:3 ŁKS Łazy
1:0 Az-Bud Komarówka Podl.
3:3 Unia Żabików
2:0 Hutnik Huta Czechy
3:3 Pogoń II Siedlce
9:3 Zryw Sobolew
15.07., Płomień Dębe Wielkie
19.07., Podlasie Biała Podl. (PP)

mp

W Orłętach poszukują jakości

Łukowianie w sobotę zmierzali się z silnym przedstawicielem lubelskiej Klasy Okręgowej - Polesiem Kock.

W minionym tygodniu podopieczni Roberta Różańskiego trenowali trzy razy. - Nie było wydarzeń godnych podkreślenia. Co cieszy, wszyscy są zdrowi - mówi szkoleniowiec.

Z drużyną ćwiczyło trzech zawodników. Pierwszym jest Kacper Lipiński. 20-letni defensor do tej pory występował w trzecioligowych Orłętach Radzyń Podlaski. Taką samą drogę może obrać jeden z 19-latków, który w sparingu zdobył gola. O dwa lata starszy jest Dawid Iskierka, który ostatnio reprezentował barwy Lewartu Lubartów i z tym zespołem wywalczył awans do III ligi. - Wszyscy byłiby alternatywą do ustalania składu, jak również poszerzeniem kadry, co od razy przełożyłoby się na walkę o wyjściowy skład - mówi Robert Różański.

Po odejściu Jakuba Bulaka oraz Mateusza Sadowskiego w zespole brakuje doświadczonych obrońców. W sparingu z Polesiem Kock parę środkowych defensorów stanowili: Daniel Machniak i Eryk Misza. - Musimy sobie jakoś radzić - dodaje.



PLAN SPARINGÓW ORŁAŁ
2:7 Wilga Garwolin
3:1 Sokół Adamów
1:0 Polesie Kock
18.07., Pogoń II Siedlce
25.07., Tygrys Huta Mińska

W Siedlcach

Kolejny mecz sparingowych żółto-czerwoni rozegrają w Siedlcach. W sobotę o godz. 12:30 Dawid Kuźma i spółka rozpoczną walkę z rezerwami Pogoni.

ORŁĘTA ŁUKÓW - POLESIE KOCK 1:0 (1:0)

Bramka: zaw. testowany 14'.
Orłęta: Kuźma - Goławski, Misza, Machniak, Jaworski, Sowisz, Szustek, Lipiński, Siemieniuk, Soćko, zaw. testowany. **Ponadto grali:** Chromiński, Kierych, Ostojski, Łukasiewicz, Rożen.

mp

TERMINARZ KLASY A - gr. II (RUNDA JESIENNA)

PROGRAM 1. KOLEJKI (16.08)

Start Gózd - Absolwent Domaszewnica
Polesie Serokomla - ULKS Dębowica
Orłęta Gołaszyn - Dwernicki Stoczek Łuk.
Wenus Oszczepalin - Wóldom-Jetro Wólka Domaszewska
Olimpia Okrzeja - Młodzieżówka Radzyń Podl.
Orkan Wojcieszków - pauza

PROGRAM 2. KOLEJKI (23.08)

Wóldom - Olimpia
Dwernicki - Wenus
Dębowica - Orłęta
Absolwent - Polesie
Orkan - Start
Młodzieżówka - pauza

PROGRAM 3. KOLEJKI (30.08)

Polesie - Orkan
Orłęta - Absolwent
Wenus - Dębowica
Olimpia - Dwernicki
Młodzież - Wóldom
Start - pauza

PROGRAM 4. KOLEJKI (06.09)

Dwernicki - Młodzież.
Dębowica - Olimpia
Absolwent - Wenus
Orkan - Orłęta
Start - Polesie
Wóldom - pauza

PROGRAM 5. KOLEJKI (13.09)

Orłęta - Start
Wenus - Orkan
Olimpia - Absolwent
Młodzież - Dębowica
Wóldom - Dwernicki
Polesie - pauza

PROGRAM 6. KOLEJKI (20.09)

Dębowica - Wóldom
Absolwent - Młodzież.
Orkan - Olimpia
Start - Wenus
Polesie - Orłęta
Dwernicki - pauza

PROGRAM 7. KOLEJKI (27.09)

Wenus - Polesie
Olimpia - Start
Młodzież - Orkan
Wóldom - Absolwent
Dwernicki - Dębowica
Orłęta - pauza

PROGRAM 8. KOLEJKI (04.10)

Absolwent - Dwernicki
Orkan - Wóldom
Start - Młodzież.
Polesie - Olimpia
Orłęta - Wenus
Dębowica - pauza

PROGRAM 9. KOLEJKI (11.10)

Olimpia - Orłęta
Młodzież - Polesie
Wóldom - Start
Dwernicki - Orkan
Dębowica - Absolwent
Wenus - pauza

PROGRAM 10. KOLEJKI (18.10)

Orkan - Dębowica
Start - Dwernicki
Polesie - Wóldom
Orłęta - Młodzież.
Absolwent - pauza

PROGRAM 11. KOLEJKI (25.10)

Młodzież - Wenus
Wóldom - Orłęta
Dwernicki - Polesie
Dębowica - Start
Absolwent - Orkan
Olimpia - pauza

mp

Nasi w kadrze województwa

14 lipca w Międzyrzeczu Podlaskim odbędzie się konsultacja szkoleniowo-selekcyjna dla zawodników urodzonych w 2008 roku. Selekcjonerem drużyny jest Michał Tus.

Wśród powołanych nie brakuje zawodników z Łukowa oraz powiatu. Na liście znaleźli się: Michał Deres, Maciej Majewski, Bartosz Matyjasek (wszyscy Ar-Tig Huta Dąbrowa), Mikołaj Piechowicz, Igor Gryczka, Dawid Sto-

sio, Aleksander Czubaszek (wszyscy AMPlus Łuków), Maciej Bijata, Dawid Piszcz, Filip Szydłowski, Kacper Salamucha (wszyscy Wenus Oszczepalin), Jakub Drosio, Jakub Wiśniewski (oba Dwernicki Stoczek Łukowski), Michał Zabłocki, Jan Stępiak, Robert Warowny, Jakub Murawski, Kacper Piskorz (wszyscy Orłęta Łuków).

mp

Będzie książka o klubach

Prowadzone są prace nad przygotowaniem publikacji książkowej, dotyczącej przedstawienia historii rozgrywek ligowych z udziałem klubów powiatu łukowskiego.

- Proszę o pomoc przedstawicieli klubów z powiatu łukowskiego oraz osób związanych z tymi klubami

w celu udostępnienia materiałów typu: zdjęcia, proporzeczki, broszury, informatory i kroniki klubowe - mówi Cezary Hince, autor książki.

KONTAKT

Cezary Hince, tel. 609 072 781, e-mail: ceszar138@vp.pl

mp

Wyróżnienie Laury

W miniony weekend odbyła się konsultacja szkoleniowa reprezentacji Lubelskiego Związku Piłki Nożnej w kategorii U-14. W Krasnymstawie ćwiczyła

wychowanka Lesovii Trzebieszów - Laura Mościcka. Selekcjonerem trampkarek jest Przemysław Makowski.

mp

Lubiane miejsce wypoczynku - placem budowy

Nad zalewem interweniuje policja. Kąpiel i wycieczki zakazane



Policjanci w niedzielę, 5 lipca, chodzą nad zalewem i upominają odpoczywających, że teren jest placem budowy, gdzie nie można przebywać i kąpiel jest zakazana

ŁUKÓW W ciepłe dni wielu łukowian odpoczywa nad zalewem Zimna Woda. Jednak to niezgodne z prawem. Można nawet dostać mandat.

Na wypoczynek nad zalew łukowianie wybrali się także w niedzielę, 5 lipca. Ludzie odpoczywali, grillowali, kąpali się. Miły nastrój przerwały wizyty mundurowych.

O sprawie napisali do nas Czytelnicy.

„Samochód zostawiliśmy przed zakazami wjazdu, poszliśmy pieszo, rozłożyliśmy się nad wodą. Był upał, dziecko weszło z mężem do wody. W pewnej chwili nad zalew przyjechał radiowóz i policjanci zaczęli zwracać uwagę, że nie wolno tam przebywać, nie wolno się kąpać. Mówili, że to plac budowy, ale przecież my nie chodziliśmy po budowie, tyl-

ko blisko plaży i na trawie. O co tu chodzi, czy nie można wcale przebywać nad zalewem?” – pyta w e-mailu do naszej redakcji pani Marta.

Plac budowy- zakaz wstępu

Skontaktowaliśmy się z policją i wóldarzami Łukowa. Tłumaczą, że wszystkie zakazy są związane z tym, że zalew i okolice ulice to obecnie plac budowy. Duże, wygodne parkingi, które kiedyś pomieszczą sporo aut, na razie są niedopuszczalne do użytkowania.

Na okolicznych ulicach i nad samym zalewem stoją tablice z zakazami wstępu, kąpeli i jak się okazuje, warto ich przestrzegać...

- Ulice prowadzące nad zalew znajdują się w strefie zamieszkania, nie można tu parkować, bo auta mogą zostać odholowane, o czym

informują znaki – wyjaśnia Marcin Józwik z KPP w Łukowie.

- W ostatnim czasie zauważyliśmy duży ruch na tych ulicach. Wiele osób jechało nad zalew. Nasi policjanci sporo aut zawrócili. Na razie jedynie upominali osoby, które wbrew zakazom przebywały nad zalewem. Jednak z czasem możemy zacząć wystawiać mandaty – ostrzega.

Zakaz kąpeli

Dla własnego bezpieczeństwa nie możemy jeździć nad Zimną Wodę i zabierać tam rodzin. Wielu młodych ludzi jeździ nad zalew na wyprawy rowerowe, spotyka się nad wodą ze znajomymi. To zły pomysł, trzeba wybrać inne okolice. Kąpielisko także nie jest dopuszczalne do użytkowania. Stoją tabliczki z informacją o zakazie kąpeli.



Paweł Krasuski, z-ca burmistrza Łukowa, Marek Żurawski, dyrektor OSiR-u, zarządzającego zalewem i Marcin Józwik z policji w Łukowie przypominają i apelują: Zalew to plac budowy, nie można tu przebywać i kąpać się. Auta parkujące na ul. Turystycznej i Wypoczynkowej mogą zostać odholowane

Marcin Józwik

oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie

KONSEKWENCJE FINANSOWE

- Ulice Turystyczna i Wypoczynkowa to ulice biegnące w strefie zamieszkania, gdzie zgodnie z obowiązującymi przepisami postój może się odbywać tylko w miejscach do tego wyznaczonych. Dodatkowo oznakowanie postawione na tych drogach zakazuje zatrzymywania się. Jest tabliczka informująca o odholowaniu pojazdów, które naruszają zakaz zatrzymywania. Policjanci patrolujący teren zalewu Zimna Woda zwracali uwagę kierowcom, którzy pozostawili

auta na tych ulicach i w całym przebiegu nad zalewem, że jest to teren budowy, gdzie obowiązuje zakaz przebywania i kąpeli. Do tej pory nikt nie zapłacił mandatu. Ale jeśli mieszkańcy nie będą przestrzegać tych zakazów, policjanci wyciągną skutki prawne i osoby poniosą konsekwencje finansowe

Do przyszłej wiosny

- Prace nad zalewem potrwać do wiosny przyszłego roku i do tego czasu zalew jest placem budowy. Nie można nad nim wypoczywać.

Prosimy o cierpliwość. Najważniejsze jest bezpieczeństwo mieszkańców, dlatego wprowadzono zakazy wstępu – mówi Paweł Krasuski, zastępca burmistrza Łukowa.



Paweł Krasuski
zastępca burmistrza Łukowa

- Zalew to strefa zamknięta, po której porusza się ciężki sprzęt budowlany, na którym pracują robotnicy budowlani i przypominamy, że przebywanie na tym terenie jest zabronione

mo

O co pytają nasi radni?

Kto nie chce podłączyć się do kanalizacji?

ŁUKÓW Czy burmistrz mobilizuje mieszkańców, aby podłączyli się do kanalizacji sanitarnej? - pytają radni Leonard Baranowski i Robert Dołęga.

- Prosimy o informację, ile decyzji nakazujących przyłączenie się do sieci kanalizacyjnej wydał burmistrz w latach 2018-2020? - zapytali w złożonej do burmistrza interpelacji radni z klubu PiS.

Jak mobilizuje?

Radni zainteresowali się także, jakie działania zmierzające do przyłączenia się do kanalizacji niepodłączonych dotychczas gospodarstw podejmował burmistrz? A także co robi wóldarz, aby mieszkańcy niepodłączonych do kanalizacji gospodarstw pozbywali się ścieków ze

zbiorników bezodpływowych zgodnie z obowiązującymi przepisami? - tj. korzystali z usług PUIK lub innego przedsiębiorcy, legalnie wywożąc ścieki?

Według obecnych przepisów: „Niewykonanie przez właściciela ciężącego na nim obowiązku podłączenia do sieci kanalizacyjnej obliguje wójta lub burmistrza do wydania decyzji administracyjnej nakazującej przyłączenie nieruchomości do kanalizacji”.

Bez decyzji nakazujących

Burmistrz Piotr Płudowski odpowiedział, że w latach 2018 – 2020 nie wydano ani jednej decyzji nakazującej wykonanie obowiązku przyłączenia nieruchomości do sieci kanalizacyjnej.

- Natomiast w 2016 r. do mieszkańców ulic: Kleeberga, Łąpiguz, Okrzei, Cieszkowizna,

Zimna Woda, Wójtostwo, Świdowska i Żelechowska wysłano ok. 350 pism wzywających do przyłączenia nieruchomości do sieci kanalizacyjnej. W odpowiedzi na wezwania do urzędu wpłynęło 18 wniosków o zezwolenie uchylenia od tego obowiązku. Mieszkańcy najczęściej argumentowali to tym, że w budynku nie mieszkają, ponieważ nie nadaje się on do zamieszkania - odpowiada burmistrz.

Część mieszkańców po otrzymaniu wezwania zwróciła się z prośbą o przedłużenie terminu na przyłączenie się do kanalizacji miejskiej. Większość mieszkańców okazała się warunkami technicznymi przyłączenia kanalizacyjnego do swojej nieruchomości, jakie otrzymali z PUIK-u i okazali się już podpisaną umową o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków.

Nieokreślony termin

Jednocześnie burmistrz poinformował w swojej odpowiedzi, że przepisy nie określają terminu, w jakim powinno nastąpić podłączenie nieruchomości do sieci kanalizacyjnej.

- Co do tego zagadnienia wydano wiele orzeczeń sądów administracyjnych. Powszechnie przyjmuje się w nich, że uprawnień do określenia takiego terminu nie ma również wójt, ani burmistrz wydający decyzję nakazującą podłączenie – dodaje Płudowski.

Opróżniają szamba

Na pytanie „Co robi wóldarz, aby mieszkańcy niepodłączonych do kanalizacji gospodarstw pozbywali się ścieków z szamb zgodnie z obowiązującymi przepisami?” burmistrz

Część mieszkańców poprosiła o przedłużenie terminu na przyłączenie się do kanalizacji

miasta odpowiada: „Właściele nieruchomości, którzy sami pozbywają się ze swojego terenu ścieków mają obowiązek udokumentowania w formie umowy korzystania z usług wykonywanych przez PUIK lub przedsiębiorcę posiadającego zezwolenie na opróżnianie szamb”.

Burmistrz w kilku przypadkach wystosował pisma do właścicieli nieruchomości, którzy nie są podłączeni do kanalizacji o okazanie się umową i dowodami płacenia za usługę wywozu ścieków. W odpowiedzi mieszkańcy

ILU OBIORCÓW KORZYSTA Z SIECI KANALIZACYJNEJ I WODOCIĄGOWEJ?

3764 – odbiorcy przyłączeni w mieście do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej

594 – odbiorcy przyłączeni w mieście tylko do sieci wodociągowej (brak podłączenia do kanalizacji)

86% - procentowy wskaźnik przyłączeń w mieście (ścieki i woda)

202 – odbiorcy wywozu nieczystości ciekłych przez PUIK

Zestawienie nie uwzględnia odbiorców posiadających przyłącze wodociągowe gminne PUH MelKan Kazimierz Jakubiak.

okazywali się dowodami płacenia za wywóz nieczystości ciekłych.

mo

Zwycięzcą biegu głównego IX Półmaratonu Tradycji został Jacek Chruściel

Wystartowali w biegu na dystansie 21 km



Trasa była wymagająca, wiodła leśnymi drogami, a liczne kałuże skutecznie wybijały z rytmu biegaczy

GMINA ADAMÓW: Podczas biegów w Lesie Gułowskim zawodnicy rywalizowali na dwóch dystansach oraz na trasie nordic walking.

Tegoroczna edycja imprezy ze względu na obowiązujące obostrzenia związane z epidemią koronawirusa podzielona była na dwie tury.

Wymagająca trasa

Biegacze mieli do wyboru 2 trasy: 5 km lub 21 km. W pierwszej grupie wystartowali biegacze i zawodnicy Nordic Walking na dystansie 5 km. Po zakończeniu ich zmagania i wyręczeniu nagród wystartowali zawodnicy na głównym dystansie 21 km. Trasa była wymagająca, wiodła leśnymi drogami, a liczne kałuże skutecznie wybijały z rytmu biegaczy.

Bieg na dystansie 5 km najszybciej pokonał Mateusz Utnicki z Dębina, który dystans pokonał w 17 minut i 2 sek. Zwycięzcą trasy z kijkami został Tomasz Klimek z Łukowa, który ukończył trasę w 31 min i 33 sek. Bieg główny IX Półmaratonu Tradycji wygrał Jacek Chruściel z Międzyrzecza, który ukończył trasę w 1 godz. 14 min i 6 sek. Drugie miejsce zdobył Michał Biały, a na trzecim miej-



Wszyscy zawodnicy bezpiecznie i z uśmiechem na ustach dotarli do mety

scu uplasował się Paweł Młodzikowski z Adamowa.

Biegi odbyły się w sobotę 4 lipca 2020 r. Organizatorem imprezy był Klub Biegacza V-Max Adamów, współorganizatorem Gmina Adamów, zawody zabezpieczała jednostka OSP Ada-

mów.

Wszyscy bezpiecznie dotarli do mety, na każdej twarzy widzieliśmy uśmiech i zadowolenie - mówią organizatorzy.

Klub Biegacza V-Max Adamów dziękuje partnerom i sponsorom za pomoc w organizacji wydarze-

nia: Gminie Adamów z wójtem Karol Ponikowski na czele, firmie Go Figure, Nadleśnictwu Łuków, Starostwu Powiatowemu w Łukowie, firmie Robomax Robert Jastrzębski, Unitron Marek Chadaaj oraz OSP Adamów.

mz

Powitali nowego proboszcza

Decyzją ks. biskupa Kazimierza Gurdy z dniem 1 lipca 2020 proboszczem parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Stoczku Łukowskim został ksiądz Sławomir Sulej, który przyszedł z parafii pw. Trójcy Świętej w Żeliszewie, gdzie w latach 2011-2020 pełnił funkcję proboszcza. Na niedzielnej mszy św. wspólnota parafialna, władze miasta i gminy, katecheci, lektorzy oraz chór powitali nowego proboszcza, życząc ks. Sławomirowi, wielu łask bożych, dużo siły i błogosławieństwa bożego w pracy na nowej parafii.



Planowane wyłączenia prądu we wsi Zgórznica

PGE Dystrybucja S.A. informuje, iż planowane są wyłączenia prądu we wsi Zgórznica w następujących dniach i godzinach: 15.07.2020 r. w godz. 8:30-12:30 nr. domów od 73 do 128, 16.07.2020 r. w godz. 8:30-12:30 nr. domów od 11 do 72.

mo

Ponikowski z absolutorium i wotum zaufania

GMINA ADAMÓW: Podczas XXII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Adamów, która odbyła się 10 lipca 2020 roku przedstawiony został raport o stanie gminy za rok 2019. Radni debatowali nad raportem, po czym odbyło się głosowanie w sprawie udzielenia wójtowi absolutorium oraz wotum zaufania. Wójt Karol Ponikowski otrzymał jednogłośnie poparcie radnych. Radnym przedstawione zostało również sprawozdanie fi-

nansowe Gminy Adamów za 2019 rok wraz z bilansem, rachunkiem zysków i strat oraz zestawieniem zmian w funduszu jednostki. Radni podjęli uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej oraz w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2020. Radni wytypowali przedstawicieli Rady Gminy Adamów do składu Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Adamowie.

mz

Koniec z „szukaniem zasięgu” po całym domu!

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI: Dobre wiadomości dla mieszkańców Róży Podgórznej, Starej Róży i Łosińca - będzie poprawa jakości usług telekomunikacyjnych!

W czerwcu Urząd Gminy wystąpił do Orange Polska S.A. z pismem w sprawie poprawy jakości usług telekomunikacyjnych w miejscowościach: Róża Podgórz-

na, Stara Róża i Łosiniec. Dnia 7 lipca do tut. Urzędu wpłynęła odpowiedź dyrektora Rozwoju Sieci Mobilnej Orange Polska, w której informuje, „że dokonano szczegółowej analizy technicznej jakości usług i że w najbliższym czasie, w ramach wspólnych działań T-Mobile będzie możliwe uruchomienie usług mobilnych sieci Orange na tym terenie”.

p

Stawiają na przedszkolaków

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI: Samorząd walczy o 1 mln zł na realizację dodatkowych zajęć we wszystkich placówkach oświatowych na terenie gminy.

Za pozyskane pieniądze planuje się zakup środków dydaktycznych, zabawek i wyposażenia oraz modernizację placów zabaw. Rozszerzenie oferty o zajęcia realizowane w celu wyrównania stwierdzonych deficytów oraz

dodatkowe zajęcia pozwolą na zwiększenie kompetencji społecznych. Projekt „STAWIAMY NA PRZEDSZKOLAKÓW” złożyli w imieniu wójta gminy Marka Czuba: Centrum Usług Wspólnych z siedzibą w Kisielsku oraz dyrektorzy Szkół Podstawowych z terenu gminy. Wszystko w ramach otwartego konkursu Województwa Lubelskiego „Tworzenie nowych miejsc wychowania przedszkolnego dla dzieci w wieku 3 – 4 lata”.

mz

Przerwy w dostawie wody

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI: Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Stoczku Łukowskim informuje mieszkańców Januszówki i Kisielska o planowanych przerwach w dostawie wody. Będą one miały miejsce od 15 do 24 lipca w godz. 7-17.

Powodem przerw w dostawie wody są prace związane z wymianą zaworów oraz wodomierzy głównych u odbiorców usług. Zakład zwraca się do mieszkańców o przygotowanie dostępu do wodomierzy celem ich wymiany.

Informacja o zamieszczeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia

Wójt Gminy Adamów informuje o sporządzeniu i podaniu z dniem 15 lipca 2020 r. do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia, obejmującego nieruchomość położoną w miejscowości Konorzatka, gm. Adamów, pow. łukowski, woj. lubelskie, oznaczoną geodezyjnie jako działka nr 424 o pow. 0,5085 ha, obręb 0008, Konorzatka, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr LU1U/00058732/0.

Wykaz wywieszono na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Gminy Adamów (adres: ul. Kleeberga 5, 21-412 Adamów), a także na stronach internetowych urzędu.

Mają czerwony pasek na świadectwie! Brawo!

GMINA ŁUKÓW Prezentujemy najzdolniejszych uczniów ze szkół gminy Łuków, którzy nadesłali swoje zgłoszenia do konkursu świadectw z czerwonym paskiem, który zorganizowa-

wał GOK.

Do konkursu świadectw „Omnibus” zgłosiło się 88 uczniów, wśród nich rozlosowano nagrody. Bony na 500 zł trafiły do: Maksymiliana Gajdy

z Ryżek, Wiktora Piotrowskiego z Ryżek i Kingi Włoczewskiej z Ławek. Zaproszenia na pizzę i lody do Centrum Rozrywki „Arkabos” w Łukowie o wartości 100 zł otrzymali: Jakub Prokop

z Wólki Świątkowej, Zuzanna Góral z Gołaszyna, Aleksandra Żądek z Siemaszki Pierwszej, Bartosz Bekulard z Siemaszki Pierwszej, Paulina Konieczna z Aleksandrowa, Dawid Stosio

z Grzędzki Kolonii, Aleksandra Bajdziak z Kownatek, Kacper Jurek ze Strzyżewa, Wiktoria Jastrzębska ze Szczygłów Górnych i Rafał Wierchowski z Suchoci-

Przedstawiamy kolejną grupę prymusów - Omnibusów. Gratulujemy wyników! Za tydzień kolejny prymusi.

mo



Zofia Bekulard



Gabriela Borkowska



Iwona Szczygielska



Jakub Borkowski



Jakub Borkowski



Jakub Luty



Jakub Wierzbicki



Joanna Toporowicz



Julia Goławska



Julia Królak



Julia Matejek



Kacper Jurek



Kacper Matyszczak



Kacper Siwiak



Mikołaj Karwowski



Kinga Wróbel



Kornelia Matyjasek



Maciej Krasnodębski



Kamil Krasuski



Maja Suchodolska



Maja Goławska



Maja Ptasieńska



Małgorzata Żądek



Marcin Lendzion

Nagrody wójta dla nauczycieli za zdalne nauczanie

GMINA STANIN Na wnioski dyrektorów szkół wójt Krzysztof Kazana przyznał nagrody dla nauczycieli i pracowników placówek.

- Ostatnie miesiące były czasem bardzo trudnym dla uczniów, rodziców oraz nauczycieli. Stan epidemiczny z dnia na dzień zmusił

niemal wszystkich do gruntownej zmiany metod i form nauczania, wsparcia uczniów oraz rodziców. Dla wielu nauczycieli i pracowników było to wielkie wyzwanie. Składamy serdeczne podziękowania wszystkim nauczycielom i pracownikom. Wierzymy jednak, że od września wszy-

scy uczniowie wrócą do tradycyjnej, stacjonarnej nauki w gronie pełnym rówieśników – czytamy na stronie UG Stanin.

W opinii dyrektorów szkół i placówek na szczególne wyróżnienie za kształcenie na odległość w czasie pandemii zasłużyli:

Zespół Szkół w Tuchowiczu:
WIOLETA GRYCZKA, MAŁGORZATA LENDZION

Szkoła Podstawowa w Zagoździu:
AGNIESZKA LEWANDOWSKA, JANUSZ FIJAŁ

Szkoła Podstawowa w Zastawiu:
KATARZYNA TROCHYM, MARIOLA GRYCZKA, AGNIESZKA BORKOWSKA

Zespół Szkół w Staninie:
MAŁGORZATA MATYSZEK, KATA-

RZYNA KOŚLACZ, TOMASZ KĘPKA, JAROSŁAW KANIA

Szkoła Podstawowa w Sarnowie:
TERESA KŁOS, KATARZYNA KOPEĆ, MARTA KRUK

mo



REGIONALNY OŚRODEK MEDYCZNY



Siedlce, ul. Piłsudskiego 49, vis-à-vis galerii handlowej

SZEROKA OFERTA

lekarzy specjalistów oraz badań
diagnostycznych dla dorosłych i dzieci

• NFZ • Prywatnie • Medycyna pracy • Karty medyczne*

*Realizujemy karty medyczne: LUX MED, ENEL-MED, POLMED, MEDICOVER, SCANMED, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR, MEDCAM ASSISTANCE

Dzwoń
☎ 25 740 54 55Dowiedz się więcej:
www.salus-siedlce.pl

LEKARZE MEDYCYNĄ PRACY

BADANIA PROFILAKTYCZNE:
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNEBADANIA KIEROWCÓW
I KANDYDATÓW NA KIEROWCÓW

Krótkie terminy oczekiwania

Możliwość wykonania badań
w ciągu jednego dniaPełna diagnostyka i konsultacje
w jednej lokalizacji

ZAPRASZAMY: - Zakłady pracy
- Uczniów i studentów
- Osoby indywidualne i posiadające
karty medyczne: LUX MED, ENEL-MED, POLMED,
SCANMED, MEDICOVER, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR

tel. kom. 730 290 290

tel. 25 740 54 55 (wew. 3)

Siedlce, ul. Piłsudskiego 49

OFERTA DLA:

- zakładów pracy
- uczniów i studentów
- osób indywidualnych i posiadających karty medyczne:
LUX MED, ENEL-MED, POLMED, SCANMED,
MEDICOVER, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR

SALUS MEDYCYNĄ ul. Piłsudskiego 49, Siedlce, tel. 25 740 54 55, www.salus-siedlce.pl